Rok V WARSZAWA 1949 Nr 11—12

WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

TREŚĆ:

OD WYDAWNICTWA

Numer niniejszy jest ostatnim numerem czasopisma »Wiadomości Narodowego Banku Polskiego«, wychodzącego od 1945 r. oraz będącego w kolportażu krajowym i zagranicznym.

W związku z zakończeniem na tym etapie wydawania dotychczasowego czasopisma, uważamy za swój miły obowiązek podziękować Autorom za zasilanie naszego pisma cennymi Ich artykułami oraz Czytelnikom za Ich rzeczowy i życzliwy stosunek do naszych wysiłków zmierzających do możliwie wszechstronnego omawiania problematyki finansowej i gospodarczej Polski Ludowej.

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI WE WRZEŚNIU 1949 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań oddziałów)

Tempo procesów wytwórczych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej w miesiącu sprawozdawczym zamykającym okres trzeciego kwartału 1949 r. uległo wyraźnemu wzmożeniu, a uzyskane wyniki produkcyjne i usługowe przekroczyły zasadniczo wielkości planowane. Jednocześnie, dzięki planowemu gospodarowaniu środkami wytwórczymi i współdziałaniu załóg pracowniczych ogarniętych w coraz wyższym stopniu ideą współzawodnictwa socjalistycznego, wiele przemysłów wykonało w III kwartale przedterminowo zadania planu trzyletniego, dając realne podstawy przewidywaniom uzyskania analogicznego wyniku w odniesieniu do całego planu.

Według tymczasowych danych plan produkcji w III kwartale br., według wartości, wykonany został przez przemysł państwowy w 117%, a od początku roku zadania planu na 1949 r. zrealizowane zostały w 80%.

Realizacja planowanej wytwórczości w III kwartale 1949 r. przez podstawowe grupy przemysłów była następująca:

	% wykonania planu w III kw. 1949 r.	% wykonania planu rocznego 1949 r.
Górnictwo i energetyka . .	102	75
Przemysł ciężki	120	81
Przemysł lekki	116	82
Przemysł rolny i spożywczy	133	85

W tym samym okresie normy produkcyjne planu trzyletniego wykonane zostały przez przemysły: hutniczy, elektrotechniczny, naftowy, solny, drzewny, spirytusowy i tytoniowy. W dziedzinie produkcji artykułów podstawowych normy planu trzyletniego osiągnięto w produkcji stali surowej, wyrobów walcowanych, superfosfatu mineralnego, barwników, tkanin jedwabnych i obuwia skórzanego.

W ocenie wyników produkcyjnych przemysłu państwowego zwraca uwagę przodująca

pozycja przemysłów konsumcyjnych (rolnego i spożywczego), które osiągnęły najwyższy odsetek wykonania planu rocznego (85%). Uwględniając równie pomyślne osiągnięcia przemysłów produkujących artykuły inwestycyjne oraz środki dalszego wytwarzania stwierdzamy harmonijny rozwój gospodarczy Polski rozbudowującej swe siły wytwórcze, przy równoczesnym postępie ekonomicznym w dziedzinie spożycia i podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

W rolnictwie wstępne podsumowanie zebranych plonów pozwala scharakteryzować tegoroczne ilościowe zbiory zbóż, roślin przemysłowych, okopowych oraz owoców i warzyw jako nader pomyślne. W stosunku do ubiegłego roku, roku dobrych urodzajów, wyniki bieżące na odcinku zbóż chlebowych są szacowane wyżej o około 10%.

Stan pogłowia zwierząt gospodarskich, według szacunku GUS, w stosunku do 1948 r., powiększył się o 11% na odcinku koni i bydła oraz o 20% w hodowli trzody chlewnej. Pomyślne urodzaje br. oraz modernizacja systemu paszowego, podjęta przez Państwowe Gospodarstwa Rolne, zapewniają korzystne warunki dla dalszej, szybkiej regeneracji pogłowia zwierzęcego do poziomu przedwojennego.

Postępom w dziedzinie produkcji przemysłowej i roślinnej oraz rosnącemu strumieniowi dóbr towarzyszyło ożywienie na rynku towarowym, przy czym wzrost siły nabywczej konsumentów wyrażał się w poszukiwaniu i nabywaniu artykułów wyższego rzędu.

Na odcinku robót inwestycyjnych nastąpiło w III kwartale znaczne ożywienie, w szczególności w zakresie rozbudowy przemysłu, urządzeń portowych oraz budownictwa mieszkaniowego i dla celów ogólnogospodarczych. Jednocześnie w stosunku do odpowiedniego okresu ub. roku realizacja Planu Inwestycyjnego na 1949 r. od strony finansowej była o 36% wyższa.

Odpowiednio do ogólnego ożywienia obserwujemy na rynku pracy poszukiwanie kwalifikowanych sił pracowniczych, przy pełnym na ogół zatrudnieniu robotników przyuczonych i niewykwalifikowanych.

Rozwój współzawodnictwa pracy, a na jego bazie ruchu racjonalizatorskiego i nowatorskiego, wpłynął obok zwiększenia ilości i jakości wytwarzanych towarów, na wzrost ogólnego funduszu płac, co w połączeniu ze stabilizacją kosztów utrzymania stanowiło realną poprawę warunków bytu świata pracy.

Na sytuację finansową i pieniężną wpłynęła w pewnym stopniu jesienna akcja skupu płodów rolnych od rolników prowadzona przez Państwowe Zakłady Zbożowe, cukrownie itd.

Poza tym przebieg akcji kredytowej i rozwoju obiegu pieniężnego nie wykazał żadnych specjalnych zmian.

Ważniejsze pozycje bilansowe zagranicznych banków biletowych

(w milionach odnośnych jednostek monetarnych)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1949 r. VIII	VII	VI
U. S. A. (12 banków Fed. Rez.)			
Parytet menn. 1 $ = 0,8887 g czystego złota			
Certyfikaty złote	22.799	23.285	23.245
Walory państwowe	17.852	18.529	19.343
Dyskonto, pożyczki przem. i akcepty	277	317	103
Obieg banknotów	23.226	23.305	23.373
Wkłady banków członk.	16.016	17.437	17.867
Wkłady rządowe	1.170	514	438
Inne i zagraniczne wkłady	1.029	1.018	941
Bank Anglii			
Parytet 1 £ = 4,03 $ a)			
Banknoty — w obiegu	1.264,5	1.308	1.278
Banknoty — w dep. bankow.	35,9	43	22
Złote monety i sztaby	0,4	—	—
Długi rządowe i walory	1.288,3	1.349	1.299
Wkłady publiczne	25,4	13	22
Wkłady banków	295,7	286	295
Inne wkłady	93,9	90	91
Bank Francji			
Kurs 1 $ = 331,— fr. fr. b)			
Złoto	65.225	52.981	52.981
Portfel walorów pryw. i publ.	442.423	300.764	259.260
Pożyczki rządowe:			
a) za koszty okupacji	426.000	426.000	426.000
b) pożyczki tymczasowe	164.200	162.700	166.900
c) pożyczki stałe (3 poz.)	125.042	120.000	120.000
Obieg banknotów	1.210.606	1.134.440	1.115.608
Salda kred. r-ków bieżących	139.032	157.909	163.255
Bank Belgii			
Parytet 1 $ = 43,83 fr. c)			
Złoto	31.346	31.551	30.859
Dewizy	9.826	10.392	9.685
Prywatne pożyczki i r-ki	5.842	2.845	4.179
Pożyczki rządowe	6.622	34.991	34.991
Obieg banknotów	86.570	85.794	84.938
Prywatne r-ki bieżące	4.247	2.186	3.032
Bank Holenderski			
Parytet 1 $ = 2,65 guld. d)			
Złoto	612,1	447	447
Dewizy	527,9	457	366
Pożyczki i dyskonto	142,6	148	150
Długi rządowe i obligacje	34,3	3.300	3.300
Obieg bank. (now. i starych)	3.040,3	3.119	3.049
Wkłady rządowe	732,0	395	181

WYSZCZEGÓLNIENIE	1949 r. VIII	VII	VI
Wkłady zablokowane	2,3	805	782
„ inne	1.019,2	150	138
Narodowy Bank Szwajcarski			
Kurs urzęd. 1 $ = 4,29 fr. szw.			
Złoto	6.157,6	6.160	5.998
Dewizy	188,2	362	416
Pożyczki i dyskonto	113,6	88	109
Banknoty w obiegu	4.371,4	4.323	4.319
Natychmiast płatne zobow.	1.670,7	1.892	1.781
Bank Szwecji			
Kurs urzęd. 1 $ = 3,60 k. sz. e)			
Złoto	365 f)	156	157
Walory państw. i pożyczki Narod. Urzędu Długów	2.994	3.208	3.360
Weksle krajowe i pożyczki	97	143	143
Obieg banknotów	3.028	2.928	2.996
Wkłady państwowe	600	608	748
„ inne	108	244	182
Czechosłowacki Bank Narodowy			
Parytet 1 $ = 50 kor. czes.			
Złoto i dewizy	2.992	3.084	2.922
Dyskonto	21.605	21.979	20.086
Lombard walorów	1.820	2.138	2.128
Banknoty w obiegu	62.827	65.171	64.380
Rachunki żyrowe	1.523	474	789
Węgierski Bank Narodowy			
Kurs urzędowy 1 $ = 11,83 forinta (sprzedaż)			
Złoto i dewizy	445	600	619
Dyskonto i walory	3	3	3
Dług rządowy	304	309	310
Obieg banknotów	3.175	3.094	3.007
Natychmiast płatne zobow.	3	3	5
Bank Finlandii			
Kurs clearin. 1 $ = 160 mk. f. g)			
Złoto	269	269	269
Dewizy	2.496	2.204	1.304
Weksle krajowe	39.276	39.129	35.550
Walory krajowe	693	196	1.165
Banknoty w obiegu	28.389	28.252	27.934
Salda rachunków bieżących	1.618	3.163	1.221
Salda zagranicznych r-ków clearingowych	3.169	2.047	1.339

a) po dewaluacji £ = $ 2,80, b) po dewaluacji $ = 350 fr. fr., c) po dewaluacji $ = 50 fr. b., d) po dewaluacji $ = 3,8 guld., e) po dewaluacji $ = 5,18 kr. szw., f) po cenie rynkowej, g) po dewaluacji $ = 230 mk. f.

Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ GOSPODARCZYCH

Dr Zygmunt Witkowski

PROJEKT KONTROLI BIEŻĄCEJ GOSPODARKI EKSPLOATACYJNEJ PRZEDSIĘBIORSTW OPARTEJ NA PLANOWANYCH I RZECZYWISTYCH BILANSACH KRÓTKOOKRESOWYCH

(Artykuł dyskusyjny)

UWAGI OGÓLNE

1. Znaczenie księgowości planistycznej.

W części I niniejszej pracy, zamieszczonej w poprzednim numerze Wiadomości NBP, przedstawiłem projekt oparcia planowania finansowego na księgowości planistycznej.

Korzyści, jakie daje księgowość planistyczna, można streścić jak następuje:

1) Zastosowanie metod księgowych do planowania finansowego ułatwia znakomicie opracowanie planów finansowych.
2) Księgowość planistyczna daje w sposób automatyczny pełny wachlarz planów odcinkowych i syntetycznych, w tej liczbie: planowany bilans środków (bilans majątkowy), planowany bilans wyników (rachunek wyników) i planowany bilans płatniczy (plan wydatków i wpływów).
3) Wszystkie plany finansowe, sporządzone omawianą metodą, są bezwzględnie ścisłe pod względem rachunkowym i powiązane organicznie ze sobą.
4) Księgowość planistyczna umożliwia sporządzanie krótkookresowych (kwartalnych, a nawet miesięcznych) planów finansowych, przy czym opracowanie ich nie nastręcza trudności.
5) Odpowiedni dobór kont planistycznych ułatwia opracowanie planów w dowolnych układach.

Krótko mówiąc, oparcie planowania finansowego na metodach księgowych pozwala na łatwe i dokładne opracowanie wszelkich planów w dowolnych układach i na dowolne okresy.

Dzięki tym zaletom księgowość planistyczna może przyczynić się do pogłębienia metodologii planowania. Ułatwia i udoskonala ona nie tylko planowanie w skali rocznej, ale — co warto podkreślić — rozwiązuje równie trudny jak doniosły problem planowania krótkookresowego. W tym właśnie tkwi praktyczna wartość księgowości planistycznej.

2. Znaczenie planowania krótkookresowego.

Doniosłej roli planowania krótkookresowego nie potrzeba szeroko uzasadniać.

Jak wiadomo, działalność operacyjna przedsiębiorstw, co najmniej zaś niektóre jej przejawy, podlegają w wybitnej mierze wpływom sezonu. Wpływ ten jest szczególnie silny w zakresie zaopatrzenia w surowce, materiały, paliwo, siły robocze, energię itp. Także możliwości zbytu wytworów zależą w poważnym stopniu od pory roku.

Te cykliczne wahania warunków pracy przedsiębiorstw wymagają zastosowania w porę odpowiednich środków przygotowawczych lub zaradczych, np.: utworzenia specjalnych zapasów materiałowych, zakontraktowania potrzebnych kadr roboczych, przygotowania wystarczających zapasów towarowych na zbliżający się sezon itp. Dla należytego zorganizowania procesów wytwórczych konieczne jest zatem opracowanie — w ramach planów rocznych — planów krótkookresowych, tzw. »operacyjnych«, uwzględniających wzmiankowane fluktuacje warunków zaopatrzeniowych, wytwórczych, realizacyjnych itp. Zarówno zaopatrzenie w materiały, robociznę, energię, sprzęt, środki transportowe itd., jako też rozmiary właściwej produkcji i zbytu wyrobów muszą być zaplanowane co najmniej na poszczególne kwartały. Tylko tą drogą możliwe jest należyte zsynchronizowanie poszczególnych funkcji, co z kolei zapewnia: a) jak najlepsze wykorzystanie istniejących możliwości, b) wykluczenie przestojów i zakłóceń procesów produkcyjnych, a tym samym wykluczenie marnotrawstwa sił i środków.

Opracowanie planów kwartalnych nie może — rzecz jasna — sprowadzać się do mechanicznego rozbicia planu rocznego na poszczególne kwartały. Wskutek wspomnianej fluktuacji warunków zaopatrzenia, produkcji i zbytu, nieodzowne jest uwzględnienie, przy planowaniu krótkofalowym, rzeczywistych możliwości zaopatrzeniowych, wytwórczych i realizacyjnych w danym kwartale. Opracowanie planów kwar-

talnych w takim ujęciu nie napotyka na trudności przy zastosowaniu księgowości planistycznej.

Tak oto księgowość planistyczna staje się doniosłym instrumentem racjonalnej organizacji działalności operacyjnej przedsiębiorstw.

3. Wykorzystanie krótkookresowego planowania finansowego dla celów bieżącej kontroli działalności przedsiębiorstw.

Na tym jednak nie kończy się znaczenie księgowości planistycznej. Rozwiązanie problemu krótkookresowego planowania finansowego— dzięki księgowości planistycznej — umożliwia ze swej strony należyte rozwiązanie szeregu innych doniosłych problemów interesujących w szczególności banki.

Udoskonalenie metodologii planowania krótkookresowego umożliwia przede wszystkim — poza usprawnieniem i urealnieniem planowania kredytowego — racjonalne zorganizowanie bieżącej kontroli działalności przedsiębiorstw, stanowiącej najważniejsze zadanie banków w ustroju współczesnym.

4. Projekt systemu bieżącej kontroli działalności przedsiębiorstw opartej na analizie planowanych i rzeczywistych bilansów krótkookresowych.

Pełny obraz działalności i sytuacji przedsiębiorstwa mogą dać jedynie syntetyczne operaty rachunkowości, mianowicie: bilans wyników i bilans środków. Pierwszy z nich reasumuje osiągnięty wynik działalności gospodarczej (wartość produkcji, wartość realizacji produkcji, straty i zyski pozaoperacyjne i ostateczny zysk lub stratę). Drugi operat obrazuje stan rozporządzalnych środków i ich źródeł finansowych z uwzględnieniem zmian spowodowanych działalnością przedsiębiorstwa w danym okresie.

Konstatacja ta stanowi punkt wyjściowy naszego projektu. Zgodnie z tym kontrola bieżąca działalności przedsiębiorstwa winna być oparta:

a) na planowanym bilansie środków i wyników opracowanym na każdy kwartał na podstawie księgowości planistycznej,
b) na miesięcznych bilansach tzw. »obrotowo-wynikowych», obrazujących obroty i stan rozporządzalnych środków, ich źródeł finansowych oraz osiągnięte wyniki na koniec poszczególnych miesięcy.

Takie ukształtowanie systemu kontroli bieżącej umożliwia bieżące śledzenie:

a) tempa realizacji zaplanowanej działalności,
b) warunków realizacji zaplanowanej działalności, tj. rozwoju sytuacji finansowej przedsiębiorstwa na tle zaplanowanych norm i wskaźników.

Metodologicznie system ten obejmuje trzy kolejne fazy: Są to:

I — Kontrola planu kwartalnego,
II — Kontrola toku wykonywania planu kwartalnego.
III — Kontrola wykonania planu kwartalnego.

Faza I ma na celu zbadanie założeń planistycznych na dany kwartał. Polega ona na szczegółowej analizie planowanego bilansu wyników i środków na dany kwartał.

Faza II ma na celu śledzenie, w jakiej mierze i w jaki sposób są realizowane założenia planistyczne. Polega ona na analizie miesięcznych bilansów obrotowo-wynikowych na tle wielkości zaplanowanych.

Faza III ma na celu sprawdzenie, w jakiej mierze i w jaki sposób założenia planistyczne zostały zrealizowane. Polega ona na porównaniu rzeczywistego kwartalnego bilansu wyników i środków z planowanym bilansem wyników i środków na dany kwartał.

Tak pojęty system kontrolny jest w zasadzie połączeniem kontroli wstępnej z kontrolą następną (wynikową). Tym niemniej jest on systemem kontroli bieżącej. Charakter ten nadaje mu częstotliwość, regularność i ciągłość badań dokonywanych w krótkich, jednakowych odstępach czasu (co miesiąc).

Wa to również podkreślić, że projektowany system posiada w dużym stopniu charakter kontroli prewencyjnej. Zapewnia go w szczególności:

a) skrupulatne badanie założeń planistycznych na stosunkowo krótkie okresy.
b) wzmiankowana częstotliwość badań kontrolnych.

5. Kontrola działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej.

Jak wyłuszczono wyżej, projektowany system kontroli bieżącej umożliwia badanie całokształtu działalności przedsiębiorstw.

Z punktu widzenia przedmiotowego działalność ta obejmuje dwie sfery:

a) gospodarkę inwestycyjną polegającą na renowacji i rozbudowie urządzeń przedsiębiorstwa (obiektów majątku trwałego),
b) gospodarkę eksploatacyjną polegającą na

eksploatacji obiektów majątku trwałego w celach produkcyjnych.

Zgodnie z zasadami planowanej gospodarki pieniężnej obydwie sfery działalności winny być ściśle rozgraniczone. Dotyczy to również środków przeznaczonych na sfinansowanie inwestycji i eksploatacji. W konsekwencji istnieje wreszcie rozdział kompetencji kontrolnych banków w zależności od tego, czy finansują one działalność inwestycyjną, czy eksploatacyjną przedsiębiorstwa.

W związku z tym projektowany przez nas system kontroli dzielimy analogicznie na:

a) kontrolę bieżącą gospodarki inwestycyjnej,

b) kontrolę bieżącą gospodarki eksploatacyjnej.

Metody kontroli eksploatacji ulegały i nadal ulegają stałemu doskonaleniu. W tym samym kierunku — ciągłego udoskonalania metod — winna pójść również praca nad techniką kontroli działalności inwestycyjnej. Dotychczas stosowany system nie daje bowiem powiązania między stosowanymi metodami planowania, kontroli i sprawozdawczości inwestycyjnej a rachunkowością przedsiębiorstw.

Pozostawiając omówienie tego doniosłego zagadnienia do jednego z następnych artykułów, (jako część III niniejszej pracy) ograniczymy się w poniższych uwagach do naszkicowania systemu kontroli bieżącej gospodarki eksploatacyjnej przedsiębiorstw. Dla większej jasności rozwijać będziemy nasz projekt na uproszczonym przykładzie liczbowym, który służył już jako materiał ilustracyjny do naszych wywodów na temat »księgowości planistycznej« (vide Wiadomości NBP Nr 10/1949). Podkreśla się, że przykład ten jest mocno uproszczony i nie uwzględnia w pełni wszystkich finezji księgowych i bilansowych wprowadzonych przez nowy, jednolity plan kont dla przedsiębiorstw przemysłowych.

I Faza — Kontrola planu kwartalnego

6. Przygotowanie materiału.

Substratem liczbowym do zbadania planu sfinansowania eksploatacji jest:

1) planowany bilans wyników na dany kwartał (oznaczany poniżej skrótem Pl. RW).
2) planowany bilans działalności eksploatacyjnej na dany kwartał (oznaczany poniżej skrótem Pl. BE).

Pl. RW winien uwzględniać czyste obroty planowane na dany kwartał (bez sald z poprzednich kwartałów). Otrzymuje się go w tej formie przy zamknięciu kont planistycznych. Konieczne jest sprawdzenie prawidłowości zestawienia.

Pl. BE winien uwzględniać: a) przewidywane salda aktywów i pasywów obrotowych na początek kwartału, b) planowane obroty debetowe i kredytowe w danym kwartale, c) planowane salda aktywów i pasywów obrotowych na koniec kwartału. Pl. BE otrzymuje się przez podział całkowitego bilansu na bilans działalności inwestycyjnej (oznaczany poniżej skrótem Pl. BI) i bilans działalności eksploatacyjnej. Podział ten nie nastręcza w zasadzie trudności. Działalność inwestycyjna znajduje swe odbicie na kontach klasy O, działalność eksploatacyjna — na kontach pozostałych klas. Zagadnienie sprowadza się zatem do wydzielenia z bilansu całkowitego, sald i obrotów kont klasy O. Nieodzowne są przy tym jednak pewne korekty, a to wskutek zazębiania się działalności inwestycyjnej z działalnością eksploatacyjną na odcinku inwestycji wykonywanych we własnym zakresie i odcinku remontów kapitalnych. W rachubę wchodzą w szczególności następujące korekty:

1) Inwestycje właściwe wykonywane we własnym zakresie.
   a) Nakłady na odnośne inwestycje, rozpoczęte i zakończone (030 i 040), są finansowane przejściowo ze środków obrotowych. W związku z tym należy je umieszczać w Pl. BE. Winny one być wykazywane w tym bilansie — nawet po refundacji odnośnych środków— do czasu ich ostatecznego rozliczenia (księgowanie 040/020).
   b) Środki inwestycyjne otrzymane w drodze refundacji na sfinansowanie odnośnych inwestycji (020) winny być wykazywane — w korespondencji z nakładami — w Pl. BE do czasu ich ostatecznego rozliczenia.
2) Fundusz amortyzacyjny na inwestycje właściwe.
   a) Fundusz amortyzacyjny na inwestycje właściwe (1870) oraz przelew tego funduszu (1872) może być umieszczany dowolnie bądź to w Pl. BE, bądź to w Pl. BI. W naszym przykładzie wykazujemy odnośne sumy w Pl. BI. W ten sposób bilans ten daje pełny obraz działalności inwestycyjnej, a za-

tem nie tylko całości nakładów i wypłat inwestycyjnych, ale także akumulacji środków inwestycyjnych.

3) Kapitalne remonty wykonywane systemem zlecenia i sposobem gospodarczym.

a) Nakłady na kapitalne remonty, rozpoczęte i zakończone (031 i 041), winny być wykazywane — ściśle biorąc — już to w Pl. BI, już to w Pl. BE, zależnie od tego czy są wykonywane systemem zlecenia, czy sposobem gospodarczym. Ze względu jednak na trudności podziału środków zakumulowanych na kapitalne remonty, dalej z uwagi na to, że środki te są lokowane w banku finansującym eksploatację, wykazujemy wzmiankowane nakłady w całości w Pl. BE — do czasu ich ostatecznego rozliczenia (księgowanie 041/022).

b) Środki na kapitalne remonty, zarezerwowane na koncie 022, (amortyzacja w części przeznaczonej na kapitalne remonty) winny być wykazywane w całości — zgodnie z powyższym — w Pl. BE.

4) Fundusz amortyzacyjny na kapitalne remonty.

a) Fundusz amortyzacyjny na kapitalne remonty (1871) oraz przelew tego funduszu (1873) należy wykazać w całości w Pl. BE. To samo dotyczy rachunku kapitalnych remontów (1120), na którym są blokowane odnośne sumy. W przykładzie naszym pominęliśmy dla uproszczenia ten rachunek.

Przykład liczbowy:

Planowany bilans całkowity sporządzony na podstawie księgowości planistycznej z uwzględnieniem planowanych obrotów

Aktywa	SP	Wn	Ma	Sk	Pasywa	SP	Wn	Ma	Sk
Środki trwałe	104	—	—	104	Umorzenie	54	—	5	59
Rob. kap. zlec.	30	20	—	50	Fund. własny	87	5	2	84
Rob. kap. własne	10	10	—	20	Fin. rob. zlec.	30	—	18	48
Środki finans.	5	85	84	6	Fin. rob. wł.	—	—	5	5
Odbiorcy	17	75	72	20	Dostawcy	4	43	48	9
Różne należności	3	5	4	4	Różne zobow.	3	54	53	2
Materiały	25	28	25	28	F. Am. (inw.)	2	—	3	5
Prod. w toku	5	1	—	6	F. Am. (kap. rem.)	2	—	2	4
Wyroby	22	59	65	16		182	102	136	216
Przel. F. Am. (inw.)	2	3	—	5	Kred. bank.	43	—	4	47
Przel. F. Am. (k. r.)	2	2	—	4					
Razem	225	288	250	263		225	102	140	263

Objaśnienia skrótów: SP = stan początkowy (przewidywany), Sk = stan końcowy (zaplanowany), k. r. = kapitalne remonty.

Podział powyższego bilansu całkowitego na Pl. BI i Pl. BE przedstawia się następująco:

Planowany bilans działalności inwestycyjnej (Pl. BI).

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
Środki trwałe	104	—	—	104	Umorzenie	54	—	5	59
Rob. kap. zlec.	30	20	—	50	Fund. własny	87	5	2	84
Przel. F. Am. (inw.)	2	3	—	5	Fin. rob. zlec.	30	—	18	48
					F. Am. (inw.)	2	—	3	5
Razem maj. trw.	136	23	—	159		173	5	28	196
					mniej maj. trw.	136	23	—	159
					środki wł. w obr.	37	28	28	37

Zanotować tu trzeba, że własne środki w obrocie (= saldo bilansu inwestycyjnego) mogą się zwiększać albo obniżać nie tylko wskutek wygospodarowanych nadwyżek lub poniesionych strat. Zmiana każdego aktywum inwestycyjnego, nie korespondująca z odpowiednią zmianą pasywum inwestycyjnego, odbija się automatycznie na wzmiankowanym saldzie bilansu inwestycyjnego. Nadwyżka własnych środków obrotowych może się powiększyć np. wskutek spóźnionego przelewu funduszu amortyzacyjnego. Odwrotnie, nadwyżka ta może się zmniejszyć np. wskutek spóźnionego pokrycia faktur inwestycyjnych (jak w powyższym przykładzie: nakłady — 20, otrzymane środki inwe-

styczne — 18; niedobór ten neutralizuje wygospodarowany zysk (2), w związku z czym nadwyżka środków własnych pozostaje bez zmiany.

Planowana realizacja produkcji wynosi 75. Konieczne jest zbadanie, czy realizacja ta zabezpiecza wykonanie planu rocznego. Podstawowe znaczenie ma stosunek wartości produk-

Planowany bilans działalności eksploatacyjnej (Pl. BE).

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
					Własne środki obr. . . .	37	—	—	37
Środki płatn.	5	85	84	6	Dostawcy.	4	51	56	9
Odbiorcy	17	75	72	20	Różne zobow.	3	39	38	2
Różne należności	3	5	4	4	Fin. rob. wł.	—	—	5	5
Materiały	25	28	25	28	F. Am. (kap. rem.) . . .	2	—	2	4
Prod. w toku	5	1	—	6		46	90	101	57
Wyroby	22	59	65	16	Kred. bank.	43	—	4	47
Rob. kap. własne	10	10	—	20					
Przel. F. Am. (k. r.) . . .	2	2	—	4					
	89	265	250	104		89	90	105	104

Po przygotowaniu w sposób powyższy materiału można przystąpić do jego skontrolowania. Kontrole tę należy rozpocząć od planowanego bilansu wyników (Pl. RW).

7. Kontrola planowanego bilansu wyników (Pl. RW).

Cel: zbadanie planowanych rozmiarów produkcji i jej realizacji oraz pozostałych kierunków działalności przedsiębiorstwa.

cji (60) do realizacji produkcji (75). Należy stwierdzić, czy ewentualne rozbieżności są uzasadnione sezonowymi wahaniami produkcji lub zbytu, czy też są spowodowane innymi czynnikami. W naszym przykładzie znaczna rozbieżność między wartością produkcji a jej realizacją jest następstwem upłynnienia nadmiernych remanentów wyrobów.

Planowana w przykładzie wartość robót kapitalnych wykonywanych we własnym zakresie

Planowany bilans wyników

Koszty		Dochody	
Koszty operacyjne (wg. rodz.)	70	Realizacja produkcji.	75
— Koszty rob. kap. własnych	10	Realizacja rob. kap. własnych	10
Koszty produkcji	60	Dochody pozaoperacyjne	5
+ Zapasy początkowe	27		
Razem . .	87		
— Zapasy końcowe	22		
Koszt własny prod. sprzed.	65		
+ Koszty rob. kap. własnych	10		
Nakłady pozaoperacyjne	13		
Zysk	2		
Razem . .	90	Razem . .	90

Planowana wartość produkcji wynosi 60 (w tym produkcja gotowa 59 i produkcja w toku 1). Należy zbadać, czy produkcja ta zabezpiecza wykonanie planu rocznego. Uwzględnić trzeba przy tym wahania sezonowe w danej branży. Ważne jest śledzenie stosunku wartości produkcji gotowej do wartości produkcji w toku. Celem zanalizowania kompozycji kosztów w układzie rodzajowym należy obliczyć odnośne stosunki procentowe. Porównanie wsteczne na podstawie rachunków wyników za ubiegłe kwartały umożliwia stwierdzenie przerostów.

wydaje się dość wysoka. To samo dotyczy nakładów pozaoperacyjnych, zwłaszcza w porównaniu z dochodami pozaoperacyjnymi.

Analizę Pl. RW należy zakończyć sprawdzeniem planowanego wyniku operacyjnego (w naszym przykładzie + 10), pozaoperacyjnego (— 8) i ostatecznego (+ 2). Ewentualne zaplanowane straty winny być szczegółowo uzasadnione.

8. Kontrola planowanych sald aktywnych i pasywnych.

Kontrola ta polega na porównaniu planowanych sald z normatywami celem stwierdzenia, czy struktura finansowa przedsiębiorstwa po-

krywa się ze strukturą prawidłową, względnie w jakiej mierze odbiega od obowiązujących norm. Analiza ta posiada szczególne znaczenie dla planowania kredytowego.

Jeżeli chodzi o wytyczne odnośnie normowania środków obrotowych możliwe są różne rozwiązania. W zasadzie powinny być normowane środki obrotowe wiążące się z ciągłymi i powtarzalnymi procesami eksploatacyjnymi, a zatem n. zd. wszystkie aktywa występujące regularnie w bilansie działalności eksploatacyjnej (więc również należności od odbiorców oraz różne należności) — z wyjątkiem aktywów występujących w bilansach sporadycznie, w związku z operacjami specjalnymi (np. nakłady na roboty kapitalne wykonywane sposobem gospodarczym, koszty przyszłych okresów finansowane w okresie bieżącym itp.)*).

Celem łatwiejszej oceny struktury finansowej przedsiębiorstwa wskazane jest sporządzenie specjalnego wykazu aktywów obrotowych, specyfikującego aktywa normowane, przerosty ponadnormatywne oraz aktywa nienormowane. Dla uproszczenia kompensujemy przy tym nakłady na roboty kapitalne wykonywane sposobem gospodarczym z wpływami refundacyjnymi oraz przelew funduszu amortyzacyjnego na kapitalne remonty z tymże funduszem. W zestawieniu końcowym wyodrębniamy z kolumny aktywów normowanych normatyw należności, finansowany osobnym kredytem pod inkaso faktur.

Wzrost łącznej sumy normatywów (z 66 na 72 względnie z 51 na 56) znajduje swe uzasadnienie w rozwoju produkcji w kwartale objętym planowaniem. Przerosty wykazuje na początku okresu pozycja należności (2), materiałów (2) i wyrobów (7). Na koniec okresu zwiększa się przerost należności (do 4) i materiałów (do 3), likwidacji ulega natomiast poważny przerost remanentów wyrobów (objaw dodatni). Z aktywów nienormowanych wzrost salda wykazują roboty kapitalne wykonywane we własnym zakresie (już po uwzględnieniu refundacji). Przelew funduszu amortyzacyjnego kompensuje się bez salda z funduszem amortyzacyjnym, co wskazuje na planowe odprowadzenie pełnej amortyzacji.

Przedmiotem kontroli pasywów obrotowych jest również stwierdzenie ewentualnych przerostów źródeł finansowych. Analogicznie do aktywów obrotowych normowane winny być w zasadzie również wszystkie pasywa obrotowe występujące regularnie w bilansach. Dotyczy to tzw. normalnych źródeł finansowych, jak zobowiązania wobec dostawców z tytułu niezapłaconych jeszcze dostaw, zobowiązania z tytułów prawno-publicznych, przechodzące cyklicznie z okresu na okres, inne zobowiązania o charakterze stałym i oczywiście kredyty bankowe. W dotychczasowej praktyce polskiej normuje się jedynie kredyty bankowe.

W przykładzie naszym niewspółmierny wzrost wykazują jedynie zobowiązania wobec dostawców (z 4 do 9). Konieczne jest wyjaśnienie przyczyn tego ujemnego objawu. W wypadku nieterminowego odprowadzenia amortyzacji na kapitalne remonty wystąpiłoby odpowiednie saldo po stronie pasywów. Wzrost

Wykaz analityczny sald aktywnych

Aktywa obrotowe	Stan początk.	w tym: normatyw	w tym: przerost	w tym: nienorm.	Stan końcowy	w tym: normatyw	w tym: przerost	w tym: nienorm.
a) normowane:								
Środki płatnicze	5	5	—	—	6	6	—	—
Odbiorcy	17	15	2	—	20	16	4	—
Różne należności	3	3	—	—	4	3	1	—
Materiały	25	23	2	—	28	25	3	—
Prod. w toku	5	5	—	—	6	6	—	—
Wyroby	22	15	7	—	16	16	—	—
b) nienormowane (per s-do)								
Rob. kap. własne	10	—	—	10	15	—	—	15
	87	66	11	10	95	72	8	15
c) Wyodrębnienie								
należn. normowane		15				16		
		51				56		

*) Zasady finansowania przez banki eksploatacji przedsiębiorstw w 1950 r. przewidują normowanie środków płatniczych, zapasów materiałowych, zapasów produkcyjnych i wydatków przyszłych okresów. Nie przewidziane jest normowanie należności od odbiorców i różnych należności.

własnych środków obrotowych dzięki planowanemu zyskowi (2) został zneutralizowany wskutek spóźnionego pokrycia faktur za dostawy inwestycyjne. Wysokość i rodzaje planowanych kredytów bankowych należy ustalić dopiero po dokładnej analizie planowanych obrotów.

9. Kontrola planowanych obrotów.

O ile kontrola sald umożliwia stwierdzenie przerostów — o tyle kontrola planowanych obrotów wyjaśnia ich przyczyny. Kontrola ta jest zatem nieodzowna dla ewentualnego skorygowania gospodarki finansowej przedsiębiorstwa. Zasadnicze obroty uzgodnione w wyniku tej kontroli przez bank i przedsiębiorstwo winny stać się wiążącymi wytycznymi dla działalności przedsiębiorstwa w kwartale objętym planem— jako tzw. »obroty normowane«.

W przedsiębiorstwach pracujących w warunkach ustabilizowanych obroty debetowe winny— ogólnie biorąc — wyrównywać obroty kredytowe. W przedsiębiorstwach pracujących w warunkach zmiennych obroty w poszczególnych kwartałach mogą się różnić znacznie. W szczególności obroty debetowe niektórych składników mogą przewyższać w pewnych kwartałach obroty kredytowe (np. wzmożone zakupy materiałów sezonowych, tworzenie remanentów wyrobów na zbliżający się sezon itd.), lub odwrotnie. Przy ocenie planowanych obrotów nieodzowne jest uwzględnienie wzmiankowanych wpływów sezonowych już to na odcinku zaopatrzenia, już to na odcinku produkcji, już to w dziedzinie zbytu.

Rozpatrzmy teraz obroty w naszym przykładzie liczbowym:

Środki płatnicze (85/84). Planowane wpływy— po uwzględnieniu podwyższonego kredytu — wyrównują wydatki.

Należności od odbiorców (75/72). Planowane wpływy inkasowe nie wyrównują w pełni obciążeń kont odbiorców. Dysproporcja ta wydaje się nieuzasadniona. To samo dotyczy różnych należności (5/4).

Materiały (28/25). Zakupy przewyższają zużycie. Konieczna jest rewizja planu zaopatrzenia materiałowego.

Produkcja w toku (1/—). Nikły przyrost planowanej produkcji w toku nie budzi zastrzeżeń.

Wyroby (59/65). Planowany zbyt przewyższa znacznie produkcję. Przedsiębiorstwo spodziewa się zlikwidować tym samym ponadnormatywny przerost remanentu wyrobów.

Roboty kapitalne wykonane we własnym zakresie (10) i ich refundacja (5). Zastrzeżenie budzi leniwe tempo refundacji.

Dostawcy (51/56). Poważne opóźnienia w regulacji dostaw materiałowych nie wydają się umotywowane.

Różne zobowiązania (39/38). Wyrównane obroty nie nasuwają zastrzeżeń.

10. Korekta planu kwartalnego.

Zaczepione przez bank założenia planu winny być uzgodnione z przedsiębiorstwem. Jeżeli zarzuty banku okażą się uzasadnione, konieczna jest korekta planu.

Zakładając, że zaczepione przez bank przerosty, względnie niedorosty przykładowego planu kwartalnego okazały się istotnie nieusprawiedliwione, przedsiębiorstwo dokonuje — po uzgodnieniu z bankiem — następujące korekty planu;

a) zwiększa plan wpływów z 72 do 75,
b) zmniejsza plan zakupów z 28 do 26,
c) redukuje obroty debetowe na kontach różnych należności z 5 do 4,
d) zwiększa planowane wpływy refundacyjne z 5 do 8,
e) zwiększa plan regulacji zobowiązań z 51 do 55.

Poprawiony planowany bilans działalności eksploatacyjnej wygląda jak niżej

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
Środki płatn.	5	88	87	6	Własne środki obr. . . .	37	—	—	37
Odbiorcy	17	75	75	17	Dostawcy	4	55	56	5
Różne należn.	3	4	4	3	Różne zobow..	3	39	38	2
Materiały	25	26	25	26	Fin. rob. wł.	—	—	8	8
Prod. w toku	5	1	—	6	F. Am. (kap. rem.) . . .	2	—	2	4
Wyroby	22	59	65	16		46	94	104	56
Rob. kap. własne	10	10	—	20	Kred. bank.	43	1	—	42
Przel. F. Am. (k. r.) . . .	2	2	—	4					
	89	265	256	98		89	95	104	98

W wyniku tych korekt możliwa jest obniżka planowanego na dany kwartał kredytu z 43 do 41 (zamiast planowanej pierwotnie przez przedsiębiorstwo podwyżki kredytu z 43 do 47). Wysokość potrzebnego kredytu wypośrodkowuje się w sposób uproszczony, przez odjęcie sumy pasywów niebankowych od sumy aktywów, względnie przez wyliczenie na podstawie planowanego bilansu płatniczego (planu wydatków i wpływów).

Dokonane korekty planu kwartalnego powinny być uwidocznione przez przedsiębiorstwo w zamknięciach kont planistycznych za dany kwartał.

11. Ustalenie rodzajów kredytów bankowych.

Ostanią czynnością kontroli kwartalnego planu działalności eksploatacyjnej jest opracowanie planu kredytowego, czyli ustalenie wysokości dotacji normatywnej i poszczególnych rodzajów kredytów bankowych.

W przykładzie naszym przyjmujemy — poza dotacją normatywną — trzy następujące kategorie kredytów: a) kredyt inkasowy na sfinansowanie normowanych należności, b) kredyt specjalny na sfinansowanie robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym, c) kredyt ponadnormatywny (przejściowy, przeterminowany) na sfinansowanie istniejących przerostów.

Plan kredytowy sporządza się na podstawie wykazu analitycznego aktywów obrotowych. Obydwa zestawienia podajemy poniżej;

Skorygowany wykaz analityczny sald aktywnych:

Aktywa obrotowe	Stan końcowy	w tym: nor-matyw	prze-rost	nie-norm.
a) normowane:				
Środki płatn.	6	6	—	—
Odbiorcy	17	16	1	—
Różne należn..	3	3	—	—
Materiały	26	25	1	—
Prod. w toku	6	6	—	—
Wyroby	16	16	—	—
b) nienormow.: (per s-do)				
Rob. kap. własne	12	—	—	12
	86	72	2	12
c) Wyodrębnienie należn. norm.		16		
		56		

Plan kredytowy

Aktywa		Pasywa	
Aktywa normowane	56	Środki wł. w obr. .	37
		Dostawcy	5
		Różne zobow.. . .	2
			44
		Potrzebna dotacja .	12
			56
Należności (wyodr.)	16	Kredyt inkasowy .	16
Rob. k. we wł. zakr.	12	Kredyt specj. (ref.).	12
Przerosty aktywów	2	Kredyt przetermin..	2
	86		86

Wysokość dotacji normatywnej ustala się przez odjęcie własnych środków obrotowych oraz zobowiązań stałych przechodzących cyklinicznie z okresu na okres,*) od sumy aktywów normowanych. Granicę kredytu inkasowego wyznacza pozycja należności od odbiorców, wyodrębniona z normatywów. Limit dla kredytu specjalnego na sfinansowanie robót kapitalnych wykonywanych we własnym zakresie zakreśla suma odnośnych nakładów po potrąceniu planowanych wpływów refundacyjnych. Wysokość kredytu przeterminowanego zależy od wysokości ponadnormatywnych przerostów aktywów.

W wypadkach uruchamiania dla przedsiębiorstwa innych specjalnych kredytów (np. na ściśle oznaczone operacje) lub kredytów sezonowych (np. na zakup materiałów sezonowych) konieczne jest wyodrębnienie w planowanym bilansie odnośnych aktywów i zaplanowanie ich ruchu. Ułatwia to ustalenie wysokości i terminów spłaty wzmiankowanych kredytów. Planowanie obrotów aktywów specjalnych i sezonowych wymaga odpowiedniej rozbudowy księgowości planistycznej.

Plan kredytowy, ustalony w powyższej formie, uwidocznia ścisły związek poszczególnych rodzajów kredytów z odnośnymi aktywami specjalnymi, sezonowymi i ponadnormatywnymi. Porównanie planów kredytowych różnych kwartałów ułatwia stwierdzenie zmian w strukturze finansowej przedsiębiorstwa.

Skorygowany i zaakceptowany przez bank Pl. BE i Pl. RW stają się — jak już wspomniano — wiążącym dla przedsiębiorstwa programem jego działalności i gospodarki finansowej w najbliższym kwartale. Zadanie przedsiębior-

*) Z uwagi na zaliczenie zobowiązań stałych do pokrycia aktywów normowanych konieczne wydaje się normowanie poszczególnych kategorii zobowiązań niebankowych. Normowanie tych pasywów położyłoby poza tym kres samofinansowaniu się przedsiębiorstw w pozabankowych źródłach kredytowych i narastaniu zaległości.

stwa sprowadza się odtąd do zrealizowania «normowanych« obrotów.

II Faza — Kontrola toku wykonywania planu kwartalnego

12. Rola kontroli toku wykonywania planu.

Skrupulatna kontrola założeń planistycznych posiada znaczenie kluczowe. Im dokładniej są one opracowane przez przedsiębiorstwo i sprawdzone przez bank — tym łatwiejsza jest II faza kontroli bieżącej. Faza ta ma na celu śledzenie tempa i sposobów realizowania Pl. RW i Pl. BE. na podstawie miesięcznych sprawozdań rachunkowych za I i II miesiąc kwartału objętego planem (etapy pośrednie). Badanie to umożliwia stłumienie w zarodku wszelkich odchyleń od planu, zagrażających niewykonaniem planu lub zwichnięciem struktury finansowej przedsiębiorstwa.

13. Potrzebne materiały

Miesięczne sprawozdania rachunkowe przedsiębiorstw są sporządzane w formie:

a) tzw. bilansów »obrotowo-saldowych« obejmujących w układzie poziomym salda na początek roku, obroty za okres od początku roku do początku miesiąca sprawozdawczego, czyste obroty za miesiąc sprawozdawczy oraz salda końcowe, a w układzie pionowym wszystkie konta, względnie wszystkie grupy kont,

b) tzw. bilansów miesięcznych »netto«, wykazujących początkowe i końcowe salda poszczególnych składników majątkowych,

c) miesięcznych rachunków wyników w rozszerzonym układzie, wykazujących m. in. koszty rodzajowe oraz początkowe i końcowe zapasy produkcji w toku i zapasy wyrobów gotowych.

Materiały te wystarczają w zupełności do bieżącego śledzenia toku realizacji planu kwartalnego. Ponieważ każde przedsiębiorstwo jest obowiązane sporządzać je dla użytku własnego i władz nadrzędnych, i to w jak najkrótszym terminie, nie wchodzi w rachubę dodatkowe obciążanie przedsiębiorstwa specjalnym materiałem sprawozdawczym.

Główną podstawą kontroli bieżącej jest miesięczny bilans wyników (oznaczany poniżej skrótem M. RW) oraz miesięczny bilans działalności eksploatacyjnej (w skrócie M. BE).

M. RW należy dostosować do układu Pl. RW. To samo dotyczy M. BE. Otrzymuje się go przez zebranie poszczególnych pozycji miesięcznego bilansu obrotowo-saldowego w grupy odpowiadające planowanemu bilansowi kwartalnemu i rozbicie tego zestawienia na bilans działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej według zasad omówionych szczegółowo powyżej.

14. Metody analizy bilansów miesięcznych.

Pomimo różnych okresów objętych Pl. BE i M. BE materiały te mogą być porównywane z łatwością.

Nasamprzód należy porównać salda końcowe M. BE z saldami początkowymi i końcowymi Pl. BE. Te ostatnie stanowią poziomy krańcowe, w obrębie których winny się mieścić salda końcowe M. BE. Większe przerosty lub niedorosty świadczą o odchyleniach od zaplanowanej działalności, w wiązku z czym muszą być zbadane ze szczególną uwagą.

Badanie sald miesięcznych musi być uzupełnione kontrolą obrotów miesięcznych. Kontrola ta jest nie tylko wygodniejsza i łatwiejsza, ale znacznie wymowniejsza i sugestywniejsza od kontroli sald. Daje ona pogląd na rozmiary pracy, jaką dokonały poszczególne środki obrotowe w miesiącu sprawozdawczym i wyjaśnia lepiej przyczyny niedociągnięć i przerostów. Z tych względów główny nacisk należy położyć na tej właśnie kontroli. Dodać trzeba, że obroty miesięczne mogą być analizowane również w oparciu o bilanse miesięczne brutto, nie uwzględniające sald; bilanse takie są sporządzane z reguły w pierwszych miesiącach każdego roku, do czasu opracowania ostatecznego bilansu rocznego.

Kontrola obrotów miesięcznych może być dokonywana metodą reprezentatywną. W szczególności główną uwagę należy skupić na obrotach składników najważniejszych, wpływających w sposób istotny na kształtowanie się sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Są to przede wszystkim:

a) obroty Wn na koncie wyrobów, charakteryzujące wielkość produkcji miesięcznej,

b) obroty Ma na koncie wyrobów, przedstawiające koszt własny zrealizowanej produkcji,

c) obroty Ma na koncie realizacji produkcji (900, 910, 920) względnie obroty na koncie odbiorców, określające wartość zbytu,

d) obroty Ma na koncie odbiorców, obrazujące wpływy inkasowe.

Bardzo wymowne są dalej obroty Wn i Ma na kontach klasy 3, przedstawiające wartość

zakupów i zużycia materiałów, obroty Wn na koncie robót kapitalnych wykonywanych we własnym zakresie (030, 031, 040, 041) itp.

W przedsiębiorstwach pracujących w niezmiennych i równomiernych warunkach ocena prawidłowości obrotów miesięcznych, na tle planowanych obrotów kwartalnych, nie napotyka na żadne trudności. Obroty miesięczne tych przedsiębiorstw stanowią z grubsza 1/3 planowanych obrotów kwartalnych.

W przedsiębiorstwach o obrotach sezonowych ocena ewolucji gospodarki finansowej w skali miesięcznej powinna być dokonywana z większą precyzją, np. w kwartałach charakteryzujących się większym rozwojem produkcji, obroty na wszystkich niemal kontach wzrastają z miesiąca na miesiąc. Należy przy tym mieć stale na uwadze, czy obroty miesięczne danego składnika zabezpieczają realizację obrotów kwartalnych*).

Wszelkie stwierdzone odchylenia należy odnotować na bilansie kontrolnym. Adnotacje te winny być brane pod uwagę przy badaniu M. BE za następny miesiąc.

Dla kompletności naszej ekspozycji zobrazujemy jeszcze opisaną metodę kontroli M. BE na naszym uproszczonym przykładzie liczbowym.

Miesięczny bilans obrotowo-wynikowy za I miesiąc kwartału objętego planowaniem ma wygląd następujący:

*) Zupełnie precyzyjne badanie wymaga uwzględnienia cyklu obrotowego danego składnika. Np. jeżeli cykl produkcji wynosi 1 miesiąc, natenczas miesięczne obroty debetowe na koncie wyrobów winny w zasadzie równać się wartości produkcji z poprzedniego miesiąca. Jeżeli cykl magazynowy wynosi 1/2 miesiąca, natenczas obroty kredytowe na koncie wyrobów i obroty debetowe na koncie odbiorców winny w zasadzie równać się połowie wartości produkcji miesiąca sprawozdawczego.

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
Środki trwałe	104	–	–	104	Umorzenie	54	–	2	56
Rob. kap. zlec.	28	5	–	33	Fund. własny	86	2	–	84
Rob. kap. własne	8	3	–	11	Fin. rob. zlec..	28	–	9	37
Środki płatn.	5	32	32	5	Fin. rob. wł.	–	–	9	9
Odbiorcy	18	23	20	21	Dostawcy.	4	15	12	1
Różne należn..	3	1	2	2	Różne zobow..	2	13	15	4
Materiały	24	7	8	23	Kred. bank.	42	10	–	32
Prod. w toku	6	–	–	6	F. Am. (inw.)	2	–	1	3
Wyroby	20	20	21	19	F. Am. (rem. kap.) . . .	2	–	1	3
Przel. F. Am. (inw.) . . .	2	1	–	3	Zysk	–	–	1	1
Przel. F. Am. (r. k.) . . .	2	1	–	3					
	220	93	83	230		220	40	50	230

A oto wyprowadzony na tej podstawie M. BI i M. BE:

Miesięczny bilans inwestycyjny (M. BI)

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
Środki trwałe	104	–	–	140	Umorzenie	54	–	2	56
Rob. kap. zlec.	28	5	–	33	Fund. własny	86	2	–	84
Przel. F. Am. (inw.) . . .	2	1	–	3	Fin. rob. zlec..	28	–	9	37
					F. Am. (inw.)	2	–	1	3
					Zysk	–	–	1	1
	134	6	–	140		170	2	13	181
					mniej maj. trw. . .	134	6	–	140
					środki wł. w obr. .	36	8	13	41

Miesięczny bilans eksploatacyjny (M. BE)

Aktywa	SP	Wn	Ma	SK	Pasywa	SP	Wn	Ma	SK
Środki płatn.	5	32	32	5	Własne środki obr. . . .	36	8	13	41
Odbiorcy	18	23	20	21	Dostawcy	4	15	12	1
Różne należn..	3	1	2	2	Różne zobow..	2	13	15	4
Materiały	24	7	8	23	Fin. rob. własnych . . .	–	–	9	9
Prod. w toku	6	–	–	6	F. Am. (kap. rem.) . . .	2	–	1	3
Wyroby	20	20	21	19	Kred. bank.	42	10	–	32
Rob. kap. własne	8	3	–	11					
Przel. F. Am. (k. r.) . . .	2	1	–	3					
	86	87	83	90		86	46	50	90

Miesięczny bilans wyników (M. RW)

Koszty		Dochody	
Koszty operacyjne (wg rodz.)	23	Realizacja produkcji	23
— Koszty rob. kap. własnych	3	Realizacja rob. kap. własnych	3
Koszty produkcji	20	Dochody pozaoperacyjne	1
+ Zapasy początkowe	26		
Razem	46		
— Zapasy końcowe	25		
Koszt własny prod. sprzed.	21		
+ Koszty rob. kap. własnych	3		
Nakłady pozaoperacyjne	2		
Zysk	1		
Razem	27	Razem	27

Analiza wyników działalności:

Produkcja pierwszego miesiąca (20) jest nieco niższa od przeciętnej kwartalnej (65 : 3 = 21,7). Okoliczność tę należy odnotować na bilansie. Zbyt produkcji w I miesiącu (23) odbiega jeszcze bardziej od przeciętnej kwartalnej (25). Niepomyślny ten objaw grozi niewykonaniem planu upłynnienia nadmiernych remanentów towarowych. Konieczna jest interwencja banku u kierownictwa przedsiębiorstwa. Inne pozycje M. RW nie nasuwają obiekcji.

Analiza sytuacji finansowej:

Salda początkowe są nieco niższe od zaplanowanych stanów początkowych w Pl. BE, co świadczy o niedość dokładnym planowaniu. Remanent wyrobów półgotowych nie nasuwa zastrzeżeń. Remanent wyrobów gotowych natomiast przewyższa jeszcze poważnie stan normatywny (16). Niekorzystnie przedstawia się inkaso. Obciążenia kont odbiorców (23) są znacznie większe od wpływów inkasowych (20). Przeciętna wysokość wpływów winna wynosić 24. Wskutek opieszałego inkasa wzrosło niebezpiecznie saldo należności od odbiorców (z 18 do 21). Odbiega ono niebywale od normatywu (16). Konieczna jest natychmiastowa interwencja banku. Zakupy materiałów (7) są niższe od przeciętnej kwartalnej (25 : 3 = 8,3). Spowodowało to obniżenie się remanentu materiałów poniżej normatywu. Okoliczność tę należy odnotować na bilansie. Obroty na pozostałych kontach aktywów rozwijają się na ogół planowo.

Struktura pasywów obrotowych uległa w I miesiącu kwartału objętego planowaniem dużym przeobrażeniom. Przede wszystkim zwiększyły się niespodziewanie wpływy z tytułu refundacji robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym (o 9). Wzrosły również własne środki obrotowe, a to dzięki pokryciu przez Bank Inwestycyjny faktur za inwestycje zlecone. Ujemnym objawem jest wzrost różnych zobowiązań (o 2) — mimo planowanego spadku i realnych możliwości ich redukcji. Zobowiązania wobec dostawców obniżyły się głównie z powodu spadku dostaw (12 wobec przeciętnej kwartalnej 19). Pokaźne upłynnienie środków finansowych przedsiębiorstwa wyraziło się w spadku obliga wykorzystanego kredytu.

Bank winien zwrócić uwagę kierownictwu przedsiębiorstwa na konieczność:

a) ścisłej realizacji planu produkcji i zbytu,
b) niezwłocznego wzmożenia akcji inkasowej,
c) zakupów materiałowych zgodnie z planem zaopatrzenia,
d) terminowej regulacji zobowiązań bieżących.

15. Środki interwencyjne.

Zakres środków interwencyjnych, jakie bank winien zastosować zależnie od wagi stwierdzonych niedociągnięć, względnie uchybień, obejmuje:

a) bezzwłoczne powiadomienie kierownictwa przedsiębiorstwa (niedociągnięcia drobniejsze),
b) powiadomienie władz nadrzędnych przedsiębiorstwa (znaczniejsze odchylenia od planu względnie nieusunięcie nieprawidłowości już raz monitowanych),
c) przeprowadzenie lustracji zagrożonego odcinka lub całości gospodarki finansowej,
d) powiadomienie władz nadrzędnych przedsiębiorstwa z żądaniem natychmiastowej interwencji, jeżeli przedsiębiorstwo nie

może lub nie chce usunąć stwierdzonych nieprawidłowości,

e) powiadomienie resortowych władz ministerialnych, jeżeli interwencja władz nadrzędnych przedsiębiorstwa nie odnosi skutku,

f) powiadomienie N. I. K. z prośbą o interwencję, w razie stwierdzenia nadużyć o charakterze przestępczym.

16. Wymogi warunkujące sprawne funkcjonowanie projektowanego systemu kontroli bieżącej.

Funkcjonowanie opisanego systemu kontroli bieżącej zależne jest od następujących zasadniczych warunków:

1) Konieczne jest wprowadzenie kwartalnego planowania finansowego.
2) Plany przemysłowo-finansowe przedsiębiorstw muszą być powiązane jak najściślej ze sprawozdawczością rachunkową.
3) Bilanse miesięczne przedsiębiorstw winny odzwierciedlać całokształt działalności i sytuacji finansowej.
4) Bilanse miesięczne winny być opracowywane i przesyłane bankowi dla celów kontrolnych w jak najkrótszym terminie.

Pierwszy warunek realizuje Instrukcja PKPG Nr 2 w sprawie opracowania planów przemysłowo-finansowych na rok 1950, które muszą uwzględniać rozbicie kwartalne planowanych założeń. Duże usługi pod tym względem mogłyby oddać wprowadzenie księgowości planistycznej. Instrukcja PKPG realizuje również drugi warunek: wzory planów finansowych na 1950 r. są powiązane ściśle z nowym jednolitym planem kont. Trzeci warunek doczekał się realizacji przez wprowadzenie nowego j.p.k., udoskonalającego znakomicie bilansowość przedsiębiorstw. Wreszcie także czwarty warunek wchodzi w stadium realizacji. Większość przedsiębiorstw sporządza bilanse miesięczne uwzględniające rozliczenie kosztów w ciągu następnego miesiąca. Sądzimy, że dalsze usprawnienie, we właściwych działach przedsiębiorstw, umożliwi skrócenie tego terminu do 20, a może nawet do 15 dni.

III Faza — Kontrola wykonania planu kwartalnego

17. Zadania kontroli wykonania planu.

Zadaniem III fazy kontroli bieżącej jest sprawdzenie, czy kwartalny plan finansowy (Pl. RW i Pl. BE) został wykonany w całej rozciągłości, względnie na których odcinkach powstały niedociągnięcia i luzy. O ile kontrola toku wykonywania planu kwartalnego ogranicza się do śledzenia tempa realizowania tego planu w I i II miesiącu kwartału objętego planem — o tyle kontrola wykonania planu obejmuje obroty dokonane na przestrzeni wszystkich 3 miesięcy. Faza ta kończy kwartalny cykl kontroli.

18. Potrzebne materiały.

Ostatni etap kontroli należy przeprowadzać na podstawie bilansu kwartalnego, specyfikującego — poza saldami — czyste obroty danego kwartału. W razie braku takich bilansów, konieczne jest sumowanie obrotów (w okrągłych, uproszczonych liczbach) z bilansów miesięcznych za 3 miesięce danego kwartału. Materiał ten należy przygotować dla celów kontrolnych identycznie jak materiał dla I i II fazy kontrolnej.

19. Metoda badania.

Metoda kontroli bilansu kwartalnego pokrywa się w zupełności z metodami badania planów kwartalnych i bilansów miesięcznych za I i II miesiąc kwartału. Polega ona na porównaniu sald i obrotów kwartalnego bilansu i rachunku wyników z saldami i obrotami kwartalnych syntetycznych planów finansowych. Badanie to jest znacznie ułatwione, gdyż z uwagi na jednakowy okres kontrolny nie ma potrzeby ustalania sald pośrednich i obrotów cząstkowych.

W wypadku skrupulatnego i realnego opracowania planu kwartalnego i jego ścisłego realizowania, rzeczywisty kwartalny rachunek wyników powinien pokrywać się z pewną tolerancją z zaplanowanym rachunkiem wyników, a rzeczywisty kwartalny bilans działalności eksploatacyjnej — z zaplanowanym bilansem.

(c. d. n.)

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Dr Leon Kurowski

ELEMENTARNE POJĘCIE SKARBOWOŚCI*)

1. **Pojęcie skarbowości.** Skarbowość w sensie węższym jest to przejmowanie i rozdzielanie dochodu narodowego, dokonywane przez związki publiczno-prawne w formie pieniężnej. Określenia »przejmowanie« oraz »rozdzielanie« równoważne są z określeniami »gromadzenie« i »zużytkowanie«. Łącznie można określić obie te funkcje jako redystrybucję dochodu narodowego. Skarbowość tedy zdefiniowana krócej jest redystrybucją dochodu narodowego, dokonywaną przez związki publiczno-prawne w formie pieniężnej. Z definicji tej wynika, że na pojęcie skarbowości składają się co najmniej cztery zasadnicze elementy: 1) funkcja redystrybucji (przejmowania oraz rozdziału), 2) przedmiot tej funkcji — dochód narodowy, 3) forma pieniężna dochodu narodowego, 4) podmiot dokonujący redystrybucji — związki publiczno-prawne.

Skarbowość określona jak wyżej nie obejmuje wytwarzania dochodu narodowego przez związki publiczno-prawne, tj. działalności, którą wykonują wytwórcze przedsiębiorstwa publiczne. Gdyby się pragnęło wciągnąć ją w obręb skarbowości, trzeba by było oczywiście wymienić w naszej definicji — jako dalszą część składową skarbowości — tę właśnie funkcję wytwarzania czy udziału w wytwarzaniu dochodu narodowego. Jeśli chodzi o poglądy panujące, przychylają się one raczej do węższego pojęcia skarbowości. Jednakże istnieją tendencje rozwojowe, które wydają się wskazywać na to, że się rozbuduje i utrwali pojęcie szersze. Wtedy przez skarbowość trzeba będzie rozumieć (1) redystrybucję dochodu narodowego oraz (2) bezpośredni udział w wytwarzaniu dochodu narodowego, dokonywane przez związki publiczno-prawne w formie pieniężnej. Przy tej definicji szerszej, skarbowość zawiera w każdym razie dwa odrębne, podstawowe działy (skarbowość w sensie ścisłym oraz przedsiębiorczość publiczna), między którymi zachodzą istotne różnice.

Jak wiadomo, w ustroju wspólnoty pierwotnej, kiedy nie ma jeszcze państwa ani żadnego związku publiczno-prawnego, z natury rzeczy nie może istnieć skarbowość. Występuje ona na widownię dopiero wówczas, gdy przychodzą następne ustroje gospodarcze: niewolniczy, feudalny, kapitalistyczny, socjalistyczny. Oczywiście, konkretny wyraz skarbowości w każdym z tych ustrojów jest inny, ale zasadnicze cechy wymienione w naszej definicji, czy to węższej, czy to szerszej, mają charakter powszechny.

2. **Przejmowanie dochodu narodowego** należy rozpatrywać z kilku punktów widzenia. Po pierwsze, jeżeli wyjść z węższego określenia skarbowości, całkowite ekonomiczne zagadnienie podziału dochodów o charakterze pierwotnym, w szczególności zagadnienie rozdziału dochodu przedsiębiorczości uspołecznionej pomiędzy płace robotników i pracowników z jednej strony, a zysk przedsiębiorstwa z drugiej strony, nie wchodziłoby w grę jako zagadnienie czysto skarbowe. Dopiero problem przejęcia przez związki publiczno-prawne części lub całości dochodów przedsiębiorstw z jednej strony, części zaś płac z drugiej strony staje się zagadnieniem skarbowym. Jeżeli jednak przyjąć szersze pojęcie skarbowości, zagadnienie kształtowania podziału całości dochodów w zakresie przedsiębiorczości publicznej, oczywiście będzie zagadnieniem skarbowym wymagającym odrębnego traktowania. Po drugie— jak to już była mowa — ze względu na odmienny charakter wycinka uspołecznionego i wycinka nieuspołecznionego gospodarki narodowej, odmiennie kształtują się zagadnienia przejmowania dochodu narodowego w jednym i w drugim. W szczególności odmiennie się kształtują w każdym z tych wycinków i podlegają swoistej ewolucji zagadnienia podatków, opłat, pożyczek oraz wpływów o charakterze ubocznym. Każde z tych zagadnień wymaga oczywiście właściwego oświetlenia. Po trzecie podział na dochody o charakterze pierwotym i pochodnym (wtórnym) może mieć swój wpływ na przejmowanie obu tych kategorii dochodów przez związki publiczno-prawne, które mogą stosować odrębną politykę w każdej z tych dziedzin. Po czwarte wreszcie, istnieją różne

---

*) Szkic niniejszy nie rości sobie żadnej pretensji poza tym tylko, ażeby dać najelementarniejsze pojęcie istoty skarbowości, wychodząc z założenia, że jest on przeznaczony dla szerokiej masy czytelników, nie zaś dla specjalistów.

formy przejmowania dochodu narodowego, które wymagają wyraźnej klasyfikacji.

Jeśli chodzi o wymienioną przed chwilą klasyfikację wpływów trzeba przede wszystkim rozróżnić przejmowanie dochodów o charakterze zasadniczym (wpływy zasadnicze) oraz przejmowanie dochodów o charakterze ubocznym (wpływy uboczne). Pierwsze dotyczy działalności związków publiczno-prawnych mających na celu osiągnięcie wyłącznie wpływów. Celem zasadniczym i decydującym w tym wypadku jest zatem uzyskanie wpływów, co nie wyklucza oczywiście, że przy pobieraniu wpływów związki publiczno-prawne mogą zmierzać także do osiągnięcia jakiegokolwiek innego celu. Natomiast w wypadku drugim wpływy mają charakter uboczny, są osiągane przez związki publiczno-prawne przy okazji wykonywania jakiejkolwiek działalności zmierzającej do osiągania celów innego rodzaju, niż otrzymywanie wpływów. Klasycznym przykładem byłyby tutaj grzywny. Nie po to bowiem wymierza się grzywny, aby państwo miało dochód, ale po to, aby osiągnąć cele represyjne lub prewencyjne, które zakłada sobie ustawodawca karny. To zaś, że przy tej okazji osiąga się wpływy, jest dla państwa rzeczą raczej drugorzędną i uboczną.

Dochody zasadnicze mogą mieć charakter albo definitywny albo zwrotny.

Dochody zwrotne wchodzą w zakres kredytu publicznego. Polegają one albo na zaciąganiu pożyczek, albo na ich zwrocie, o ile zostały one uprzednio udzielone przez dany związek publiczno-prawny. Wpływy zwrotne wynikają więc z kredytu publicznego, bądź biernego, gdy związek publiczno-prawny występuje jako pożyczkobiorca, bądź czynnego, gdy występuje on jako pożyczkodawca. Udzielanie pożyczek przez związki publiczno-prawne było na ogół zjawiskiem rzadszym niż zaciąganie pożyczek. W nowszej jednak fazie rozwoju skarbowości, gdy banki zostają upaństwowione, ich działalność kredytowa w pełni wchodzi w zakres skarbowości w ujęciu szerszym. W zakresie tej kategorii wpływów trzeba wspomnieć jeszcze, że istnieją wpływy z kreacji pieniądza, które można traktować również jako pożyczkę zaciągniętą w odnośnej gospodarce narodowej.

Dochody definitywne można z kolei podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należą dochody o charakterze nieodpłatnym, do drugiej — dochody o charakterze odpłatnym. Odpłatność polega na pobieraniu wpływów w zamian za konkretne, wzajemne świadczenia danego związku publiczno-prawnego. W tej grupie wpływów znaczenie istotne i dominujące mają opłaty skarbowe. W przeciwstawieniu do opłat dochody nieodpłatne są pobierane bez żadnego wzajemnego, konkretnego świadczenia na rzecz tej osoby, która ponosi ciężar tego dochodu na rzecz związku publiczno-prawnego. W tej grupie znaczenie istotne i dominujące mają podatki. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że do tej grupy dochodów wchodzą nie tylko te zjawiska, z którymi w praktyce wiąże się miano podatku, lecz każde zjawisko finansowe mające cechę nieodpłatnego, definitywnego dochodu publiczno-prawnego. W szczególności np. składki ubezpieczeniowe, pobierane przez ubezpieczenia społeczne od pracodawców, kwalifikują się właśnie do tej grupy wpływów.

Poza wymienionymi grupami wpływów pozostają oczywiście wpływy osiągane przez związki publiczno-prawne przy wytwarzaniu dochodu narodowego. Gdyby więc chodziło o ujęcie całości zagadnienia wpływów przy założeniu szerszego pojęcia skarbowości, należałoby dodać, że przy tworzeniu dochodu narodowego związki publiczno-prawne osiągają bądź to zyski z przedsiębiorstw, bądź to wpływy z majątku, jak np. renty, czynsze lub procenty.

W świetle tych uwag można naszkicować następujący schemat wpływów które mogą być osiągane przez związki publiczno-prawne:

- Wpływy
  - zasadnicze
    - definitywne
      - odpłatne
      - nieodpłatne
    - zwrotne
      - pożyczki zaciągane
      - pożyczki zwracane
  - uboczne

Z tego schematu wynika, że zasadnicze znaczenie mają następujące kategorie wpływów związków publiczno-prawnych: 1) podatki, 2) opłaty, 3) pożyczki, 4) uboczne; ponadto przy założeniu szerszego zakresu skarbowości dochodzą jeszcze: 5) zyski, 6) renty.

3. **Rozdział dochodu narodowego.** W zakresie rozdziału dochodu narodowego, czyli w zakresie wydatków, które ponoszą związki publiczno-prawne, za rozróżnienie wstępne uznać należy podział wydatków stosownie do ich

przeznaczenia, na *spożycie* bądź *kapitalizację*. Spożycie może nosić charakter zbiorowy lub też indywidualny. W pierwszym wypadku związki publiczno-prawne biorą na siebie całkowicie organizację zaspokojenia potrzeb o charakterze zbiorowym. W drugim ograniczają się do czystego rozdziału (redystrybucji) tych środków, które uprzednio zostały zgromadzone jako wpływy. W zakresie kapitalizacji istotne jest rozróżnienie finansowania inwestycji, jako sposobu powiększenia majątku trwałego w danym gospodarstwie narodowym, od *wyposażenia przedsiębiorstw w środki obrotowe*.

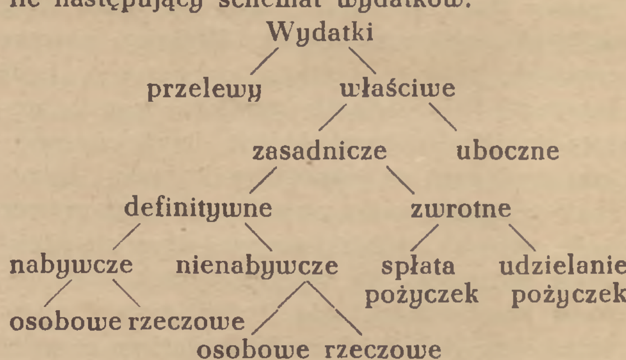
Najistotniejszą sprawą w zakresie wydatków są ich cele określana przez politykę danego związku publiczno-prawnego. Z tego punktu widzenia wydatki publiczne mają głębokie znaczenie polityczne. Stosownie do układu kierunków działalności publicznej dla potrzeb skarbowości można rozklasyfikować *cele wydatków* na następujące dziedziny: 1) kultura, 2) opieka, 3) gospodarka, 4) obrona, 5) administracja, 6) skarb. Każda z tych dziedzin ulec może dalszej szczegółowej klasyfikacji. Tak np. dla celów praktyki dzieli się kulturę na — oświatę — jako zagadnienie najważniejsze w tym zakresie — i kulturę w sensie węższym; w opiece—jako zagadnienie podstawowe wydzielić można zdrowie; gospodarka rozpada się na liczne gałęzie, jak przemysł, handel, rolnictwo, komunikacja itp.; w zakresie obrony państwa przed atakami zewnętrznymi zawsze następuje podział na zagadnienia polityki zagranicznej oraz obrony narodowej w sensie ścisłym, w zakresie administracji można z kolei wyróżnić administrację naczelną i pozostałą administrację ogólną, albo można też dokonać podziału na administrację w sensie węższym i bezpieczeństwo wewnętrzne, w zakresie skarbu można mówić o wyodrębnieniu administracji skarbowej w przeciwstawieniu do obsługi długów, która stanowi odrębne, duże zagadnienie.

Wydatki na poszczególne cele są dokonywane przy zastosowaniu form wydatkowania o dość dużej różnorodności. Z tego punktu widzenia można podzielić wydatki przede wszystkim na *wydatki właściwe* oraz *przelewy*. Te ostatnie stanowią tylko sposób rozrachunku wewnętrznego pomiędzy poszczególnymi jednostkami składającymi się na dany związek publiczno-prawny. Pieniądz nie wychodzi tu na zewnątrz związku publiczno-prawnego, a dokonuje tylko obiegu wewnętrznego. Wydatki właściwe dzielą się na *wydatki zasadnicze i uboczne*. Podział ten jest analogiczny do tego, który był przytoczony w zakresie dochodów. Wydatki uboczne nie są przeznaczone na osiąganie celów, które stawia przed sobą dany związek publiczno-prawny, ale stanowią jedynie pewną konieczność, która rodzi się na tle działalności związku publiczno-prawnego. Przykładem mogą tu być odszkodowania za szkody i straty wyrządzone przez organa publiczne. Wydatki zasadnicze dzielą się z kolei na definitywne i zwrotne. Znów zachodzi tu pełna analogia z zagadnieniami wpływów. *Wydatki zwrotne* polegają na spłacie długów lub udzielaniu pożyczek, przy czym udzielanie pożyczki z reguły nie jest dokonywane przez sam związek publiczno-prawny bezpośrednio, a posługuje się on w tym zakresie publicznym aparatem bankowym.

Wydatki definitywne dzielą się na wydatki nabywcze i nienabywcze (subwencje w sensie szerokim). Wydatki nabywcze można podzielić dalej na: 1) *wydatki osobowe* i 2) *wydatki rzeczowe*. Jako przykład wydatków o charakterze rzeczowym można wymienić ceny, opłaty, czynsze, procenty.

Wydatki nienabywcze dadzą się również podzielić na osobowe i rzeczowe. Pierwsze to *zaopatrzenia*, renty, emerytury itp. Drugie — to *subwencje* w sensie węższym.

W oparciu o powyższe uwagi można nakreślić następujący schemat wydatków:



Z tego schematu wynika następujący układ form wydatkowania o znaczeniu podstawowym: 1) wydatki osobowe, 2) wydatki rzeczowe, 3) zaopatrzenia, 4) subwencje, 5) spłata długów, 6) udzielanie pożyczek, 7) wydatki uboczne, 8) przelewy wewnętrzne.

4. Skarbowość a pieniądz. Z definicji naszej wynika, że skarbowość ma formę pieniężną. Istniały okoliczności, kiedy gospodarka

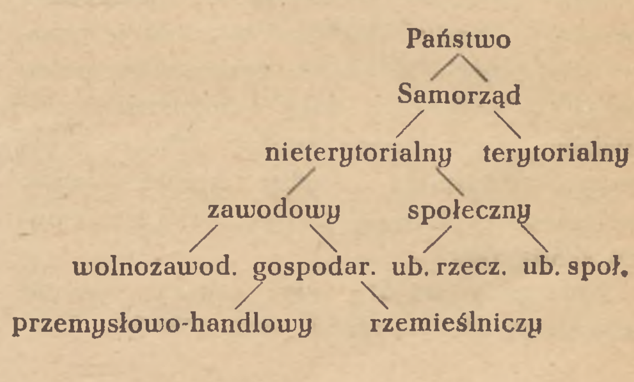
publiczna miała formę naturalną. W początku rozwoju ustroju niewolniczego, czy nawet feudalnego bywało to zjawiskiem dość częstym. Jednakże skoro w gospodarstwie wymiennym utrwaliła się forma pieniężna, skarbowość — jako nadbudowa nad gospodarstwem narodowym — siłą rzeczy musiała również całkowicie przyjąć tę właśnie formę. Tym niemniej jednak nawet dziś zdarzają się wyjątki w tym względzie. Istnieją pewne świadczenia które członkowie danego związku publiczno-prawnego wykonują w naturze. Są to bądź *świadczenia osobiste* polegające na wykonaniu określonej pracy, bądź *świadczenia rzeczowe* polegające na oddaniu dóbr określonego rodzaju do dyspozycji publicznej. Jako podstawowe świadczenie osobiste wymienić można służbę wojskową albo świadczenia osobiste wykonywane przez obywateli w czasie wojny lub w związku z nią. Świadczenia rzeczowe polegać mogą na oddaniu związkowi publiczno-prawnemu kwater, pojazdów, zapasów żywności itp. Jednakże wszystkie te świadczenia nie wchodzą w zakres skarbowości. Są one raczej przedmiotem zainteresowań administracji publicznej.

Mogą istnieć wyjątki dalsze, ściślej związane ze skarbowością, gdy wchodzi w grę *zamiana świadczeń* o charakterze pieniężnym (np. podatków) na świadczenia w naturze. W Polsce wypadek taki ma miejsce w zakresie podatku gruntowego. Trzeba jednak podkreślić, że zjawiska tego rodzaju mają charakter raczej wyjątkowy. Występują one wtedy, gdy warunki gospodarcze nie są całkowicie uporządkowane i gdy w związku z tym gospodarka pieniężna nie funkcjonuje zupełnie poprawnie. Zdarzają się one z reguły w czasie wojny lub po niej i nie posiadają charakteru trwałego.

Trzeba raz jeszcze powtórzyć, że skarbowość już z samej definicji ma *formę pieniężną*. Jest to zupełnie zrozumiałe w ustroju kapitalistycznym, gdzie przy wytwarzaniu dochodu narodowego pieniądz odgrywa pierwszorzędną rolę, będąc miarą wartości, pośrednicząc w obrocie, stanowiąc narzędzie akumulacji i służąc jako instrument zapłaty. Technicznie — przyjmowanie dochodu narodowego w naturze powodowałoby ogromne trudności. Ekonomicznie — byłoby niezwykle nieoszczędne. Wystarczy sobie uprzytomnić sytuację, w której państwo musiałoby zbierać w naturze zboże, masło, tkaniny, skóry, materiały budowlane itp., przechowywać je i potem dzielić jako zapłatę za pracę urzędnika, bądź jako pomoc dla obywateli itd. Jest rzeczą jasną, jak dużo kosztowałby wówczas aparat gromadzący i dzielący, jak trudne i kosztowne byłoby przechowywanie i przesuwanie tych zapasów, jak wiele zapasów ulegałoby zniszczeniu.

Analogicznie sprawa wygląda w ustroju socjalistycznym. Istniały w swoim czasie teorie, które starały się dowieść, że w ustroju socjalistycznym pieniądz będzie niepotrzebny. Życie odrzuciło jednak te poglądy a badania teoretyków ustroju socjalistycznego dowiodły bezapelacyjnie potrzebę pieniądza także w obecnym etapie gospodarki socjalistycznej. Rola pieniądza w ustroju socjalistycznym w zakresie płac, handlu, rozrachunku gospodarczego w przedsiębiorczości publicznej oraz wymiany ze spółdzielczością — jest bardzo duża. Współczesne gospodarstwo socjalistycze nie da się pomyśleć bez pieniądza. Dlatego też skarbowość socjalistyczna ma również *formę pieniężną*. Oczywiście, zadania pieniądza są tu inne niż w ustroju kapitalistycznym, gdyż ustrój socjalistyczny przejął z ustroju kapitalistycznego pojęcie pieniądza jako narzędzia gospodarki, ale zużytkował to pojęcie w sposób swoisty i dla celów, które z natury rzeczy są zupełnie inne niż w ustroju kapitalistycznym.

5. **Związki publiczno-prawne.** Skarbowości nie można pojmować wąsko jako redystrybucji dochodu narodowego, dokonywanej w formie pieniężnej wyłącznie przez państwo. Trzeba uwzględnić fakt, że w obrębie danego państwa mogą istnieć *rożnorodne związki publiczno-prawne*. Redystrybucja dochodu narodowego w formie pieniężnej przez każdy z tych związków wchodzi w skład skarbowości. Trzeba więc sobie uświadomić, w jaki system układają się związki publiczno-prawne w obrębie każdego państwa. Można przedstawić ten system przy pomocy następującego schematu:



Skoro w obrębie państwa istnieją różne samorządowe związki publiczno-prawne, są one podmiotami skarbowości. Stosownie do tego rozróżniać trzeba skarbowość państwową, komunalną, samorządu zawodowego, ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń rzeczowych. O ile państwo nie posługuje się formą związków o charakterze samorządowym, to jest rzeczą jasną, że w obrębie tego państwa istnieć będzie tylko skarbowość państwowa. Należałoby dorzucić, że o ile istnieją związki państw, w grę wchodzić będzie także skarbowość związkowa.

W nawiązaniu do schematu trzeba wspomnieć o drugim dziale skarbowości w sensie szerszym, t.zn. przedsiębiorczości publicznej. Z reguły przedsiębiorstwa publiczne mają osobowość prawną, co w pewnym sensie przeciwstawia je danemu związkowi publiczno-prawnemu, akcentując tym samym tę różnicę ekonomiczną i skarbową, która została podkreślona na wstępie pomiędzy skarbowością w ujęciu węższym a przedsiębiorczością publiczną. Działalność zatem państwa jako takiego, albo inaczej mówiąc administracji państwowej, przeciwstawić można przedsiębiorczości państwowej. Działalność samorządu terytorialnego przeciwstawić można przedsiębiorczości komunalnej itd. Stosownie do przedstawionego schematu przedsiębiorczość publiczną można zatem rozklasyfikować jak następuje: przedsiębiorczość państwowa, komunalna, samorządu zawodowego, ubezpieczeniowa. Trzeba tu również podnieść, że specjalne znaczenie dla całej przedsiębiorczości publicznej mają instytucje bankowe, jako ten aparat, który bierze najpoważniejszy udział w prowadzeniu gospodarki finansowej w zakresie przedsiębiorczości publicznej.

Nie jest naszą rzeczą zajmować się analizą pojęcia związków o charakterze publiczno-prawnym. Nauka skarbowości winna je przyjąć jako pojęcia już dane, opracowane przez naukę o państwie, naukę administracji itp. Będzie jednak rzeczą istotną wskazać wzajemne powiązania między poszczególnymi związkami publiczno-prawnymi, jako elementami skarbowości.

Powiązania między nimi istnieją przede wszystkim na tle podziału wpływów (przejmowania dochodu narodowego). Formy tego powiązania mogą być różne. Poszczególne związki publiczno-prawne mogą mieć swoje określone, oddzielne źródła wpływów. Obowiązuje wtedy zasada całkowitego rozdziału wpływów między związkami publiczno-prawnymi. Druga zasada — zasada udziałów — polega na tym, że poszczególne związki publiczno-prawne posiadają udziały w tym samym źródle wpływów. Może też istnieć możliwość trzecia: dany związek publiczno - prawny korzysta z danego źródła jako swego źródła podstawowego, inne zaś związki mogą pobierać dodatki od wpływów, które osiąga główny ich adresat. Będzie to zasada dodatków. Tak np. państwo może pobierać podatki, a samorząd terytorialny może mieć tylko prawo do dodatków do tych podatków, albo odwrotnie — państwo pobiera dodatki do podatku samorządowego. Czwarta możliwość — to system mieszany podziału wpływów między poszczególne związki publiczno-prawne.

Podobnie jak przy podziale wpływów również przy dokonywaniu wydatków mogą być przyjęte różne zasady ich rozdziału między różne związki publiczno-prawne: 1) Zasada podziału celów wydatków. Np. państwo ponosi wszystkie wydatki na obronę, samorząd zaś wszystkie wydatki na oświatę. 2) Zasada dokonywania wydatków na te same cele, ale w określonej proporcji przez poszczególne związki publiczno - prawne (np. na oświatę łożą państwo i samorząd w pewnym stosunku). 3) Zasada, że dokonywanie wydatków na dany cel jest zasadniczym obowiązkiem jednego związku publiczno-prawnego, inne zaś świadczą tylko dodatkowo. 4) Możliwy jest też system mieszany.

Niezależnie od podziału wpływów i wydatków, w grę wchodzić również może zagadnienie przelewów albo dotacji między poszczególnymi związkami publiczno - prawnymi, kiedy jedne związki publiczno - prawne świadczą w formie przelewu określonych kwot na rzecz innych związków publiczno-prawnych.

6. System nauki skarbowości. W świetle pojęcia skarbowości trzeba teraz naszkicować program zagadnień, które dałyby nam pogląd na całość skarbowości.

Przede wszystkim winny być wyodrębnione zagadnienia skarbowości w sensie ścisłym, później zaś zagadnienia przedsiębiorczości publicznej. W zakresie skarbowości w sensie ścisłym— po stronie dochodów—odrębnego, obszerniejszego traktowania wymagają podatki, oddzielnie zaś należy omówić wpływy o charakterze niepodatkowym; po stronie wydatków—oddzielnie winny być rozpatrzone cele wydatków, oddzielnie zaś formy wydatkowania. Wynika z tego następujący układ zagadnień skarbowości poza częścią ogólną.

Część II dochody podatkowe
„ III dochody niepodatkowe
„ IV cele wydatków
„ V formy wydatków
„ VI przedsiębiorczość publiczna.

Wszystkie powyższe zagadnienia mają charakter merytoryczny. Poza nimi istnieją jeszcze zagadnienia formalne. Zasadniczymi ich grupami są: 1) planowanie skarbowe, 2) postępowanie skarbowe, 3) rachunkowość skarbowa, 4) administracja skarbowa.

Mgr Choliński Tadeusz

ZAGADNIENIE NORMOWANIA ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Technika wyliczania normatywu dla zakładów produkcyjnych o ciągłej produkcji.

Wyliczenie normatywu opiera się na założeniu, że wysokość planowanego rozchodu dzielimy przez ilość dni planowanego okresu, otrzymujemy dzienny planowany rozchód. Zakładając pewną cykliczność w wyrównywaniu tego rozchodu, którą ujmujemy miernikiem czasu wyrażonym w dniach i określoną mianem wskaźnika, dzienny planowany rozchód pomnożony przez ustalony wskaźnik określi wysokość potrzebnych środków obrotowych dla badanego elementu.

Operując symbolami możemy ująć to w następujący wzór:

$$N = \frac{R}{d} \times W$$

N — określa wysokość środków normowanych

R — rozchód w okresie badanym

d — ilość dni badanego okresu

W — wskaźnik czasu wyrażający cykliczność w dniach.

Wskaźnik »W« ze względów gospodarczych może być ustalony na poziomie większym, aniżeli to wynika z ustalonej cykliczności w uzupełnianiu rozchodów; świadczyć to będzie o ustaleniu stałej rezerwy danego elementu środków obrotowych, wyliczonej w pewnym stosunku do rozmiarów rozchodu.

Wyliczenie normatywu można oprzeć na podstawie wskaźnika statystycznego lub technicznego.

Wskaźnik statystyczny ustala się na podstawie danych sprawozdawczych z ubiegłego okresu. Wskaźnik techniczny jest ustalany z góry, w oparciu o istniejące warunki zaopatrzenia, zbytu, realizacji należności, polityki materiałowej i innych przesłanek gospodarczych.

Według dotychczas przyjętych założeń należało oprzeć wyliczenie wskaźnika statystycznego, na przeciętnym, dziennym stanie badanego elementu środków obrotowych — w porównaniu do średniego, dziennego jej zużycia. O ile więc przeciętny, dzienny stan zapasów wynosił w jednostce miary lub wartości 40.000, przy średnim zużyciu dziennym wyrażonym w tejże jednostce 5.000, to wskaźnik $W = \frac{40.000}{5.000} = 8$. Stosunek ten wyrażony w dniach świadczy na ile dni, posiadany w ubiegłym okresie stan, zabezpieczał ciągłość produkcji.

Wyliczenie wskaźnika metodą statystyczną stwarza duże trudności techniczne, a otrzymany wynik może prowadzić do błędnych wniosków. Obliczając bowiem wskaźnik metodą statystyczną wychodzimy z pewnych stanów w przeszłości, które mogły być wynikiem nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa. Zakładając nawet, że gospodarka przedsiębiorstwa w ubiegłym okresie była należycie prowadzona, powstaje nowe zagadnienie, jakie stany wziąć za podstawę do wyliczenia. Dotychczasowy pogląd oparcia wyliczenia wskaźnika na średniej arytmetycznej stanów z poszczególnych dni ubiegłego okresu może być niesłuszny z punktu widzenia łącznej kwoty normatywów wyliczonych dla przedsiębiorstwa.

Błąd rozumowania polega na tym, że wyli-

czenie normatywu dokonane na podstawie wskaźnika wyrażającego stosunek średniego dziennego stanu, do średniego dziennego zużycia, wskazuje przeciętny stan, od którego następują wahania, zarówno w górę jak i w dół. Wahania te mogą nie świadczyć o zachodzących nieprawidłowościach w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa. Odchylenia w górę wywołują zapotrzebowanie na środki płatnicze, odchylenia w dół stwarzają pewne pozostałości środków płatniczych; zarówno jedno jak i drugie wynika z normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa, np. przedsiębiorstwo włókiennicze o produkcji ciągłej, produkując 300.000 m sukna miesięcznie wartości 300 milionów złotych, zbywa raz w tygodniu w sobotę, bieżącą swą produkcję jednostce centrali zbytu. Wartość remanentów wyrobów gotowych w danym przedsiębiorstwie, w ramach jednego cyklu kształtować się będzie następująco:

$$W = \frac{40.000.000 \times 30}{300.000.000} = 4 \text{ dni},$$

czyli operując wskaźnikiem statystycznym wyliczonym na podstawie średniej arytmetycznej stanów z poszczególnych dni ustalimy, że normatyw dla wyrobów gotowych wynosi

$$N = \frac{300.000.000}{30} \times 4 = 40.000.000 \text{ zł.}$$

Powstaje pytanie, na jakim poziomie ustalony normatyw zabezpiecza przedsiębiorstwu dostateczną ilość środków potrzebnych dla normalnego wykonywania zaplanowanych zadań? Zależne jest to od tego na jakich stanach oprzemy się przy ustalaniu wskaźnika statystycznego lub też, jakimi przesłankami będziemy kierować się ustalając wskaźnik techniczny.

Operując nomenklaturą przyjętą w Instrukcji

W kolejnym dniu po odbiorze towaru	Wartość produkcji dziennej w tys. zł	Wartość remanentów wyrobów gotowych w tys. zł	W kolejnym dniu po odbiorze towaru	Wartość produkcji dziennej w tys. zł	Wartość remanentów wyrobów gotowych w tys. zł
w 1	10.000	10.000	w 5	10.000	50.000
„ 2	10.000	20.000	„ 6	10.000	60.000
„ 3	10.000	30.000	„ 7	10.000	70.000
„ 4	10.000	40.000	„ 8	10.000	10.000

Przyjmujemy, że wskaźnik techniczny, oparty o częstotliwość odbioru, ustalony będzie na 7 dni. Normatyw dla wyrobów gotowych wyliczony w oparciu o ten wskaźnik wyniesie:

$$N = \frac{300.000.000}{30} \times 7 = 70.000.000 \text{ zł}$$

Wynika z tego, że maksymalna ilość pieniędzy stale unieruchomiona przejściowo w wyrobach gotowych wynosi 70 milionów złotych.

Opierając się na powyższych danych dokonamy wyliczenia wskaźnika statystycznego, przy założeniu średniej arytmetycznej:

$$S = \frac{10.000 + 20.000 + 30.000 + 40.000 +}{7}$$

$$\frac{+ 50.000 + 60.000 + 70.000}{7} = 40.000 \text{ tys. zł.}$$

Przeciętna wartość remanentu wyrobów w ramach jednego cyklu wynosi 40.000.000 zł i tym samym wskaźnik statystyczny

PKPG Nr 3, w sprawie sporządzania planu zaopatrzenia w przemyśle na rok 1950, rozróżnia się następujące typowe stany zapasów:

a) zapas minimalny określony symbolem $Z_{min.}$

b) zapas produkcyjny lub operacyjny określony symbolem $Z_{prod.}$

c) zapas maksymalny określony symbol. $Z_{max.}$

Zapas minimalny jest rezerwą w zasadzie nienaruszalną, przeznaczoną na wypadek nieprzewidzianych, krótkotrwałych przerw w dostawie lub na wypadek nieprzewidzianego i krótkotrwałego wzrostu zużycia danego asortymentu. Wysokość tego zapasu jest faktycznie wielkością stałą w ciągu nawet całego okresu planowanego.

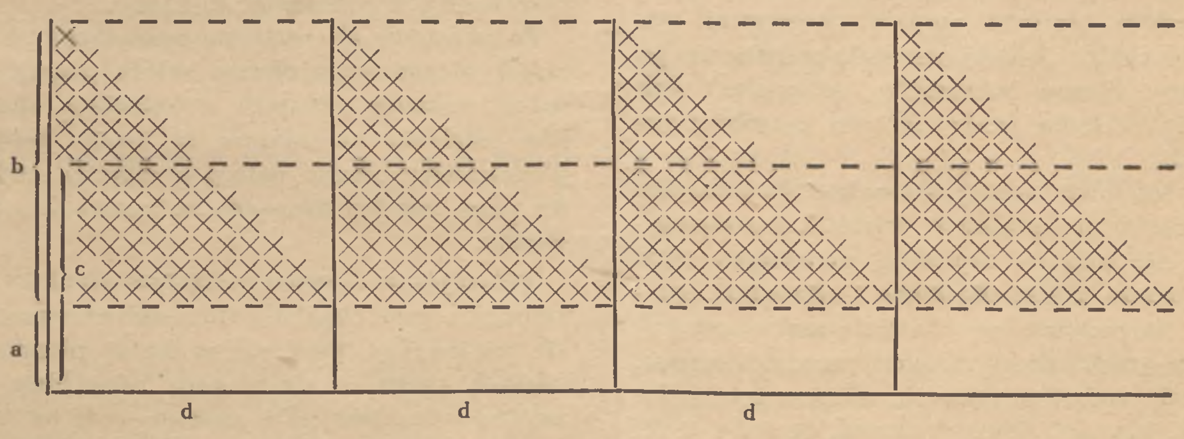
Zapas produkcyjny lub operacyjny ulega natomiast ciągłej zmianie w miarę jego zużywania lub rozchodowania. Wysokość tego zapasu zależna jest od rozmiarów zaplanowanej produkcji lub obrotów i od czasu dzielącego jedną dostawę materiałów od drugiej. Zapas ten zapewnia w normalnych warunkach ciągłość produkcji lub operacji handlowych.

Zapas minimalny plus zapas produkcyjny daje zapas maksymalny. W istocie swej zapasy magazynowe ulegają ciągłym zmianom — malejąc i rosnąc w miarę ich zużywania i nowych dostaw. Malejąc nie powinny spaść poniżej zapasu minimalnego, a rosnąc zaś — nie powinny przekroczyć zapasu maksymalnego, gdyż tylko wtedy zapewni się wykonanie planowanej produkcji i utrzymanie ciągłości ruchu oraz zapobiegnie się powstawaniu nadmiernych zapasów magazynowych.

Jaki więc poziom należy wziąć za podstawę przy określaniu normatywu? Wyżej wspomniana instrukcja, stojąc na stanowisku średniego zapasu określa normatyw na poziomie

$$Z_{min.} + \frac{Z_{prod.}}{2}$$

co graficznie przedstawia się w ramach kilku cyklicznych dostaw następująco:



a — zapas minimalny ($Z_{min.}$)

b — zapas produkcyjny ($Z_{prod.}$)

a + b — zapas maksymalny ($Z_{maks.}$)

c — zapas normatywny na poziomie $Z_{min.} + \frac{Z_{prod.}}{2}$

Normatywy ilościowe przy ustalaniu wysokości potrzebnych środków obrotowych muszą znaleźć swój wyraz w jednostkach pieniężnych. Powstaje pytanie czy normatyw środków ustalony na poziomie średniej arytmetycznej zapasów zapewni przedsiębiorstwu dostateczną wysokość środków płatniczych, bez potrzeby ubiegania się o kredyt, w momencie nadejścia nowej dostawy w wysokości zapasu produkcyjnego.

Wprowadzenie pojęcia zapasu maksymalnego, który w ramach jednego cyklu dostawy zawsze będzie przekraczał granicę ustalonego normatywu, w wysokości połowy zapasu produkcyjnego, nasuwa z góry przypuszczenie, że przedsiębiorstwo w każdym wypadku tego rodzaju zmuszone będzie nadwyżkę tę pokryć z kredytu ponadnormatywnego. To byłoby znów sprzeczne z przyjętą zasadą, że przedsiębiorstwo normalnie funkcjonujące musi operować w granicach ustalonego normatywu środków obrotowych.

Z bliższej analizy tego zagadnienia wynika, że normatywne środki obrotowe ustalone na poziomie średniej arytmetycznej stanów produkcyjnych czy operatywnych zapewniają większości przedsiębiorstw dostateczne środki płatnicze, bez potrzeby ubiegania się o kredyt dla sfinansowania stanów maksymalnych. Wynika to z tej prostej przyczyny, że przy dużym asortymencie towarowym i materiałowym dostawy nie zbiegają się w jednym czasie. W tym samym czasie gdy stany jednych artykułów znajdują się powyżej linii normatywu, to równocześnie stany innych artykułów znajdują się poniżej tej linii — co prowadzi do wyrównania istniejących nadwyżek z równocześnie istniejącymi niedoborami.

We wszystkich tych wypadkach jednak gdy podstawowym materiałem do produkcji będzie

jednorodny surowiec — pozostałe zaś materiały będą tylko w minimalnym stopniu uczestniczyć w kosztach produkcji — ustalenie normatywu na poziomie średniej arytmetycznej stanów maksymalnego i minimalnego nie zapewnia przedsiębiorstwu dostatecznych środków obrotowych. Przy założeniu że:

a) cykl dostawy materiału podstawowego będzie co najmniej dwa razy dłuższy od czasu określającego okres pomiędzy jednym i drugim odbiorem towarów gotowych lub
b) cykl dostawy pozostałych materiałów pomocniczych nie będzie większy w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do procentowego udziału tych materiałów w ogólnym koszcie materiałowym.

Przy tego rodzaju wypadkach poziom normatywu zabezpieczającego dostateczne środki obrotowe będzie zawsze znajdował się powyżej średniej arytmetycznej. Będzie on się wahał zatem w granicach wartości zapasu przeciętnego i maksymalnego. Przesunięcie granicy, na której został ustalony normatyw, w kierunku linii zapasu maksymalnego następuje z momentem wzrostu stopnia rozpiętości pomiędzy cyklem dostaw materiału podstawowego i cyklem dostaw materiałów pozostałych lub między okresem czasu odbioru wyrobów gotowych.

W konkluzji należy stwierdzić, że ustalenie normatywu na poziomie średnich arytmetycznych nie zawsze zapewnia przedsiębiorstwu dostateczne środki obrotowe i odwrotnie, ustalenie normatywu na poziomie maksymalnych stanów stawia do dyspozycji przedsiębiorstwa, z reguły nadmierne środki. Równocześnie dochodzi się do innego wniosku, że przy analizowaniu normatywów nie można rozpatrywać poszczególnych normatywów w oderwaniu od pozostałych elementów normowanych. Jak również nie można różnicy wynikającej ze stanu maksymalnego i normatywnego uważać za objaw nieprawidłowości w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa.

Przy wyliczaniu normatywu zabezpieczającego przedsiębiorstwu normalne funkcjonowanie należy w zasadzie posługiwać się wskaźnikami technicznymi, z góry ustalonymi dla danego przedsiębiorstwa — ewentualne wykorzystanie wyliczonych wzkaźników statystycznych może nastąpić dopiero po uprzednim ich skorygowaniu, przy uwzględnieniu tych samych elementów, jakie bierze się pod uwagę przy ustalaniu wskaźników technicznych, a mianowicie:

a) wielkości asortymentu towarowego i materiałowego,
b) procentu ich udziału w koszcie produkcji,
c) stopnia zazębiania się dostaw,
d) ekonomicznej partii dostawy,
e) możliwości dostawy i czasu dostawy,
f) usprawnienia techniki dostawy,
g) właściwości materiału wpływających na długość czasu jego magazynowania,
h) trudności transportowych w pewnych porach roku itp.

Wskaźniki techniczne, ustalane przez centralne zarządy, należy traktować jako wskaźniki maksymalne dla ustalenia w ich ramach wskaźników indywidualnych dla każdego przedsiębiorstwa, uwzględniając specyficzne, zasadnicze warunki wyżej wyszczególnione.

Mając ustalony wskaźnik dla danego elementu środków obrotowych, dokonujemy wyliczenia normatywu w oparciu o zaplanowany na dany okres rozchód lub wydatek.

Pojęcie rozchodu lub wydatku w samym założeniu techniki normowania pokrywa się z pojęciem nakładu lub kosztu z uwzględnieniem przejściowych przesunięć w czasie.

Za podstawę do ustalenia normatywu na początek planowanego okresu należy przyjąć wysokość kosztów własnych z ubiegłego okresu. Dla ustalenia normatywu na koniec każdego planowanego okresu należy przyjąć za podstawę plan kosztów własnych końcowej fazy tego okresu.

Teoretycznie biorąc, normatyw środków obrotowych potrzebny dla sfinansowania produkcji, winien być ustalany na każdy planowany odcinek czasu, o ile z góry przewiduje się zmianę warunków, jaka nastąpi — czy to wskutek wzrostu rozmiarów produkcji, zmiany warunków zaopatrzenia, zbytu, przyśpieszenia cyklu produkcyjnego, ulepszeń racjonalizatorskich i innych elementów zmiennych. O ile plan nie przewiduje żadnych zmian, to wysokość normatywu ustalona na początek planowanego okresu rocznego będzie się równać wysokości normatywu na koniec planowanego okresu.

Z tych też założeń — raczej teoretycznych — można normatyw przedsiębiorstwa o ciągłej produkcji określić jako »statyczny« — dla odróżnienia od ewentualnie w przyszłości wyliczanych normatywów dla przedsiębiorstw o sezonowej produkcji, które w każdym wypadku w granicach roku będą ulegały ciągłym zmianom.

W praktyce jednak tego rodzaju wypadki w gospodarce socjalistycznej należy zaliczyć do wyjątkowych. Stała tendencja do obniżenia kosztów produkcji, przyśpieszenia technologicznego przebiegu procesu produkcji, usprawnienia zaopatrzenia i zbytu stwarza konieczność przeprowadzania okresowej korekty wyliczonych normatywów.

Przeprowadzanie okresowej kontroli konieczne jest ze względu na to, że tworzenie się ewentualnych nadmiarów lub niedoborów środków obrotowych, może ujemnie wpłynąć na działalność gospodarczą przedsiębiorstw.

planowanego okresu da produkcję miesięczną o 96% większą od produkcji planowanej na początek okresu. Przedsiębiorstwo prowadzi dział produkcji narzędzi i dział produkcji maszyn rolniczych. Poza normalną działalnością produkcyjną przedsiębiorstwo planuje przeprowadzenie robót inwestycyjnych systemem gospodarczym i rozpoczęcie badań nad uruchomieniem nowej produkcji, wykonując w tym celu szereg prototypów. Łączny planowany nakład wynikający z zakreślonej dla przedsiębiorstwa na dany rok działalności wynosi w tysiącach zł 426.730,— a podział jego będzie następujący:

Rodzaje kosztów	Poniesione w IV kw. ub. r.	Planowane koszty			
		na I kw.	na II kw.	na III kw.	na IV kw.
Surowce i półfabrykaty	24.400	24.400	24.400	30.800	36.800
Materiały pomocnicze	6.400	9.400	28.400	25.300	13.800
Opakowanie	750	750	750	750	1.050
Części zapasowe maszyn i urządzeń	250	250	1.250	250	250
Przedmioty nietrwałe	840	840	1.340	840	840
Robocizna i świadczenia dla robotników	15.200	16.000	35.200	35.500	28.300
Pensje i świadczenie dla prac. umysłowych	4.400	6.100	11.400	14.400	11.400
Energia własnej produkcji	1.600	1.600	850	1.550	2.450
Usługi obce	200	1.000	3.500	3.800	2.400
Podatki, daniny ubezp. rzeczowe	600	600	600	600	600
Różne nakłady	8.560	8.760	10.960	11.100	9.200
Umorzenia i ryzyka pl.	1.200	1.200	1.200	1.200	1.200
Kalkulowane nakłady wtórne do rozliczenia.	400	400	400	400	400
Ogółem koszty . . .	64.800	71.300	120.250	126.490	108.690

Ze względu na techniczne trudności dokładnego zaplanowania normatywu na każdy miesiąc, słuszna wydaje się zasada przyjęta przez Instrukcję PKPG, polecająca ustalanie normatywów na okresy kwartalne. Zasada ta znajduje też swe uzasadnienie w tym, że w krótkim okresie czasu nie zachodzą zmiany, które by mogły mieć wielki wpływ na wysokość normatywnych środków obrotowych — przy założeniu należytego planowania.

Przystępując do technicznego rozpracowania metody ustalania normatywów dla przedsiębiorstw produkcyjnych o ciągłej produkcji, musimy się oprzeć na przykładzie umożliwiającym pełne wyczerpanie tego zagadnienia.

Zakładamy, że przedsiębiorstwo w pierwszej połowie roku nie przewiduje wzrostu produkcji, w drugim zaś półroczu planuje stały miesięczny wzrost produkcji, który na koniec za-

Zaplanowane na poszczególne kwartały koszty wynikają z działalności (w tys. zł):

	produkcyjnej	inwestycyjnej	przeprowadzenia badań nad nową produkcją
w I kwartale	64.800	3.000	3.500
„ II „	64.250	37.000	19.000
„ III „	73.490	32.000	21.000
„ IV „	86.690	—	22.000
	289.230	72.000	65.500

Operacje wynikające z normalnej działalności produkcyjnej mają charakter operacji ciągłych, powtarzalnych w określonych stałych terminach i środki potrzebne na ich sfinansowanie mogą być określone normatywem środków obrotowych, opartym o cykliczność. Przy tego rodzaju operacjach nakład równoznaczny jest z pojęciem wydatku czy rozchodu. Tego charakteru nie posiadają ani operacje związane z finansowaniem inwestycji przeprowadzonych

systemem gospodarczym, ani operacje wynikające z przeprowadzania badań nad uruchomieniem nowej produkcji i budową prototypów. Przy tego rodzaju operacjach rozchód lub wydatek nie jest równoznaczny z pojęciem nakładu. Nie występuje również regularna cykliczność operacji konieczna przy operowaniu pojęciem »środków obrotowych«. Okres czasu powstawania wydatków lub rozchodów nie pokrywa się z momentem powstawania nakładów. Wpływa na to następująca przy tego rodzaju operacjach sezonowość, jak i duża przypadkowość, zwłaszcza gdy chodzi o wydatki ponoszone w związku z przeprowadzaniem badań. Stanowisko to potwierdzają harmonogramy wydatków związanych z inwestycjami przeprowadzanymi systemem gospodarczym, jak i wydatków wynikających z zaplanowanych badań nad uruchomieniem nowej produkcji. W odniesieniu do pierwszych przebieg będzie następujący (w milionach złotych):

Powstaje zagadnienie, jaką należy przyjąć technikę przy wyliczaniu samego normatywu środków obrotowych jak i przy ustalaniu wysokości kwot uzupełniających lub pomniejszających ten normatyw, by zapobiec powstawaniu zbędnych nadmiarów środków jak i ewentualnych ich niedoborów?

Z tych względów należy przyjąć trojakiego rodzaju technikę przy ustalaniu potrzebnych środków, odrębną dla ustalenia normatywu środków obrotowych potrzebnych dla bieżącego finansowania produkcji, odrębną dla ustalenia wysokości kwot potrzebnych dla sfinansowania inwestycji przeprowadzanych systemem gospodarczym i odrębną dla ustalenia wysokości dotacji uzupełniających normatyw dla sfinansowania wydatków przyszłego okresu.

Przystępując do wyliczenia normatywu środków obrotowych potrzebnych dla bieżącego finansowania czynności wynikających z działal-

w miesiącu	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem
wydatki osobowe	—	—	1	2	8	10	9	4	4	—	—	—	38
wydatki różne	4	5	5	4	4	4	4	2	2	—	—	—	34
Razem	4	5	6	6	12	14	13	6	6	—	—	—	72

W odniesieniu do drugiego rodzaju wydatków przebieg będzie następujący (w milionach złotych):

ności produkcyjnej, należy zaznaczyć, że normowaniu podlegają trzy zasadnicze grupy środków obrotowych:

w miesiącu	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Razem
wydatki osobowe	—	0,5	1	2	2	3	3	3,5	4,5	5	5	5	34,5
wydatki różne	—	—	2	6	4	2	4	5	1	1,5	2	3,5	31,0
Razem	—	0,5	3	8	6	5	7	8,5	5,5	6,5	7	8,5	65,5

Jak widać z powyższych danych, zarówno pierwsze jak i drugie operacje mają wiele elementów przypadkowych, niepowtarzalnych, nie posiadających w swym założeniu regularnej cykliczności, a tym samym nie mogące jako takie—teoretycznie biorąc—wchodzić w normatyw. Niemniej jednak, przedsiębiorstwo musi uzyskać odpowiednie środki w wysokości potrzebnej dla sfinansowania całości zaplanowanych operacji gospodarczych.

1) Rezerwa płatnicza.
2) Zapasy materiałowe.
3) Zapasy produkcyjne.

Rezerwa płatnicza składa się z normatywu ustalonego pogotowia kasowego i normatywu tzw. »Banki«.

Normatyw pogotowia kasowego wynika z przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym z dnia 1 lipca 1949 r. i rozporządzenia ministra skarbu wydanego w związku z tą ustawą, ustala-

jących górną granicę pogotowia kasowego dla każdego przedsiębiorstwa na zł 100 tysięcy z możliwością obniżenia lub podwyższenia jego wysokości przez bank. W danym wypadku przyjmujemy, że bank ustalił, w oparciu o raporty kasowe, pogotowie na poziomie przeciętnych 5-dniowych wypłat (nie uwzględniając wypłaty robocizny) w wysokości zł 200 tysięcy.

Normatyw »Banki«, przy stosowaniu przyjętego w Instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu F 11 wskaźnika 20, był niczym innym jak 15-dniowym normatywem za należności i 5-dniowym normatywem na okres czasu fakturowania. Przyjmując wskaźnik 20 zakładało się z góry, że każde przedsiębiorstwo normalnie funkcjonujące winno w tym terminie uzyskać wpływ za każdą sprzedaną partię towarów. Praktyka wykazała, że stosowanie generalnie wskaźnika 20 stwarzało w jednych przedsiębiorstwach znaczne nadmiary, w innych niedobory środków obrotowych. Ustalony w oparciu o ten wskaźnik normatyw, u jednych przekraczał znacznie faktyczną wysokość stałych normalnych należności — u innych był poniżej tych należności. Wymagałoby to znacznego zróżniczkowania wysokości wskaźnika, co technicznie jest trudne do zrealizowania — po wtóre zaś — ciągłe usprawnianie techniki przebiegu inkasa wymagałoby ciągłych zmian.

Wykorzystując bogate doświadczenia Związku Radzieckiego wprowadza się u nas od przyszłego roku kredyt pod faktury — co rozwiązuje automatycznie to zagadnienie, redukując zarazem wskaźnik dla normatywu »Banki« do 5 dni. Wskaźnik ten, wynikający z uchwały, należy uważać jako maksymalny i o ile zachodzą wypadki, że przedsiębiorstwo fakturuje w krótszym terminie, to okres ten należy przyjąć za podstawę do wyliczenia normatywu »Banki«.

Przyjmując, że przedsiębiorstwo wzięte za podstawę naszych rozważań fakturuje normalnie w ciągu 2 dni, przystąpimy do wyliczenia normatywu na początek i na koniec każdego kwartału, posługując się wzorem

$$N = \frac{R}{d} \times W$$

Zakładając, że warunki fakturowania nie ulegną zmianie na przestrzeni całego roku, możemy wskaźnik W = 2 dniom przyjąć za podstawę przy wyliczaniu normatywu na początek i koniec każdego kwartału; d — we wszystkich wypadkach równa się 90 dniom. Powstaje zagadnienie w jakiej wysokości należy, przy ustalaniu normatywu na okresy kwartalne, wziąć rozchód? Jak już poprzednio zostało zaznaczone, pojęcie rozchodu pokrywa się z pojęciem nakładu. Czyli teoretycznie biorąc, wydatkowane środki znajdują swój odpowiednik w nakładach, a te z kolei w wyrobach gotowych.

W planowanych na poszczególne kwartały nakładach tkwią jednak nakłady inwestycyjne i wydatki tzw. przyszłego okresu, które nie posiadają tych cech. Przy ustalaniu normatywu »Banki« należy zatem wziąć za podstawę do wyliczenia tylko sumę nakładów wynikających z normalnej działalności produkcyjnej. Uwzględniając to, normatyw »Banki« będzie kształtował się na początek każdego kwartału następująco (w tys. zł):

Na początek okresu	Rozchód »R«	Ilość dni »d«	Wskaźnik »W«	Normat. »Banki« »N«
na I kwart.	64.800	90	2	1.440
„ II „	64.800	90	2	1.440
„ III „	64.250	90	2	1.428
„ IV „	73.490	90	2	1.633
„ koniec IV kw.	86.690	90	2	1.926

Z zestawienia wynika pewna różnica w wysokości wyliczonego normatywu na początek i koniec zarówno III jak i IV kwartału. Wyposażenie przedsiębiorstwa w normatywne środki obrotowe na III lub IV kwartał na poziomie wyjściowym stwarzałoby jeszcze z góry trudności finansowe, których natężenie wzrastałoby w ciągu całego kwartału. Odwrotnie, danie na początek kwartału normatywu w wysokości przewidzianej na koniec tego kwartału, stawiałoby do dyspozycji przedsiębiorstwa nadmierne środki w początkowym okresie, co znów może ujemnie odbić się na szybkości obrotu. Zagadnienie to można rozwiązać przez ustalanie normatywu na okresy miesięczne. Zakładając stały proporcjonalny wzrost normatywu, można przyjąć, że wzrost ten w ciągu każdego miesiąca wyniesie $^1/_3$ różnicy wynikającej z obliczenia normatywu na koniec i początek kwartału. W omawianym przykładzie wzrost normatywu w III kwartale wyniósł 1633 — 1428 = 205 tys. zł, co wyraża się miesięcznym przyrostem w wysokości 68 tys. zł. Powiększając o tę kwotę, na początek każdego miesiąca, norma-

tyw ustalony na początek III kwartału — otrzymamy normatyw na lipiec, sierpień i wrzesień. Jednakże ze względu na trudności techniczne związane z ustalaniem normatywu na okresy miesięczne, jak i ze względu na wysokość kwot występujących, wydaje się słuszne przyjęcie w praktyce zasady normowania na bazie wyjściowej każdego kwartału. Udzielenie normatywu na tym poziomie będzie zmuszało przedsiębiorstwo do pokonywania przejściowych trudności bardziej sprężystym funkcjonowaniem.

Z teoretycznego punktu widzenia należałoby ustaloną na każdy kwartał wysokość normatywu »Banki« pomniejszyć o ustalony normatyw pogotowia kasowego — w praktyce tego jednak nie stosuje się, uwzględniając trudności technicznej manipulacji.

(c. d. n.)

M. Kucharski

STRUKTURA OBIEGU PIENIĘŻNEGO I JEJ ZNACZENIE

Część II

5. Środki obrotowe a obieg pieniężny.

Powszechnie uznaje się, że w miarę rozwoju życia gospodarczego powinna wzrastać ilość pieniądza [13]) w obiegu, jako funkcja wzrastających obrotów. Jest również sprawą powszechnie uznawaną, że w normalnym biegu rzeczy wydatki gospodarstwa narodowego na cele nieprodukcyjne, określone pojęciem konsumcji zbiorowej [14]) oraz wydatki na inwestycje, powinny być finansowane ze środków pieniężnych akumulowanych, podczas gdy procesy produkcji i wymiany, a więc zwiększanie środków obrotowych, może i w zasadzie powinno być finansowane przy pomocy wzrostu środków pieniężnych.

Skoro więc przy normalnym rozwoju życia gospodarczego wzrost obiegu pieniężnego ma być nierozerwalnie związany ze wzrostem środków obrotowych, zastanówmy się nad tym, o ile ten pogląd jest słuszny oraz w jaki sposób proces ten się dokonywa.

Przede wszystkim należy więc odpowiedzieć na pytanie co to są środki obrotowe. Otóż w pierwszym rzędzie są to zapasy dóbr materialnych wszelkiej postaci (surowce, materiały pomocnicze, roboty w toku, półfabrykaty, wyroby gotowe) których istnienie jest konieczne aby proces produkcji i dystrybucji mógł przebiegać jako proces ciągły. Oczywiście dobra, z których składają się zapasy są w ciągłym ruchu (a więc na miejsce surowców zużywanych do produkcji wchodzą ilości na nowo zakupywane, odnawiające zapas zużyty, w miejsce robót w toku, przybierających postać wyrobów gotowych, powstają nowe elementy niezakończonej produkcji itp.). Tym niemniej na dany moment środki obrotowe reprezentowane są przez stan zapasów. Nie będziemy tu poruszać sprawy od jakich czynników zależy niezbędny poziom zapasów, stanowi to bowiem odrębne zagadnienie normowania środków obrotowych; zadowolimy się przeto tylko stwierdzeniem, że pewien poziom zapasów w organizmie gospodarczym jest nieodzowny, i że w miarę wzrostu produkcji i obrotów oraz rozbudowy struktury produkcji zapasy te muszą wzrastać, aczkolwiek nie w jakichś ustalonych proporcjach.

Część tych zapasów jest wykazywana w bilansach przedsiębiorstw, a część, odpowiadająca pewnej ilości towarów w drodze, jest statystycznie właściwie nieuchwytna. Są to te towary, które zostały rozchodowane z magazynu dostawcy, a nie dotarły jeszcze do odbiorcy. Zapasy te, nie normowane w żadnym przedsiębiorstwie, posiadają niewątpliwie jakiś przez życie ustalony normatyw w skali całego gospodarstwa narodowego.

Oprócz dóbr materialnych, w skład środków obrotowych wchodzą pieniądze związane nieodłącznie z obrotem towarowym i stanowiące pogotowie kasowe przedsiębiorstw.

Rola pogotowia kasowego wynika z braku zbieżności w terminach wpływów i wydatków. Wobec częstej zmiany towarów na pieniądz i pieniądza na towary oraz z powodu przyjętych terminów dla wypłat robocizny, w poszczególnych ogniwach życia gospodarczego muszą się osadzać czasowo wolne środki pieniężne. Część tych środków występuje na rachunkach bieżących przedsiębiorstw i dlatego może być wykazana w bilansach przedsię-

[13]) W znaczeniu ogólnego obiegu pieniężnego (gotówkowego i bezgotówkowego).

[14]) Wydatki związane z utrzymaniem administracji państwowej, prowadzeniem akcji socjalnej itp.

biorstw, część zaś, reprezentująca przekazy w drodze może być odczytana tylko z bilansów banków.

Tak więc do środków obrotowych zaliczamy:

1. Środki materialne:
   a) w magazynach lub na stanowiskach roboczych w przedsiębiorstwach,
   b) w drodze z jednego przedsiębiorstwa do drugiego.
2. Środki pieniężne:
   a) w postaci pozostałości na rachunkach bieżących przedsiębiorstw,
   b) przekazy w drodze.

Środki materialne w postaci zapasów określonych rodzajów dóbr stanowią oczywiście zasadniczy element środków obrotowych, ponieważ z punktu widzenia danego społeczeństwa jako całości tylko procesy realne decydują o rozwoju gospodarczym kraju. Pieniądze są tylko środkiem pomocniczym, są niejako »powłoką« zjawisk w dziedzinie materiałowej.

Środki pieniężne zaliczone do środków obrotowych przedsiębiorstw mogą przyjmować tylko postać pieniądza bezgotówkowego (wkładowego). Pieniądz gotówkowy bowiem, wprawdzie rozprowadzany jest do życia gospodarczego za pośrednictwem finansowania przez banki środków obrotowych przedsiębiorstw, to jednak nie wchodzi on nigdy w skład środków obrotowych rozumianych jako zapasy dóbr lub pieniędzy, ponieważ pojawia się on tylko na moment w przedsiębiorstwie, aby natychmiast je opuścić w formie wypłat [15]) wynagrodzeń za pracę. Ekwiwalentem zaś wypłaty za robociznę są już w przedsiębiorstwie inne materialne elementy środków obrotowych, jak roboty w toku, bądź zapasy wyrobów gotowych.

Pieniądz gotówkowy reprezentuje przeto w zasadzie pogotowie kasowe ludności oraz tych przedsiębiorstw lub gospodarstw, które stanowią dziedzinę gospodarki nieuspołecznionej. W pełnym ustroju socjalistycznym obieg pieniądza gotówkowego odpowiadałby pogotowiu kasowemu ludności i przy założeniu, że oszczędności lokowane byłyby w bankach, nie powinien przekraczać zbytnio wysokości dochodów pieniężnych ludności, pobieranych w określonych okresach czasu, jakie prawnie lub zwyczajowo przyjęte są dla wypłaty wynagrodzeń za pracę.

[15]) Pomijamy tu niewielkie kwoty pogotowia kasowego przedsiębiorstw utrzymywanego w gotówce a przeznaczonego na drobne wypłaty.

Postarajmy się teraz odpowiedzieć na pytanie, jaka część środków obrotowych przedsiębiorstw może być finansowana w drodze powiększania obiegu pieniężnego?

W pierwszym rzędzie należy zaliczyć tu wzrost pogotowia kasowego przedsiębiorstw, ponieważ właśnie ono stanowi o wysokości obiegu bezgotówkowego. Jest rzeczą zrozumiałą, że w miarę wzrostu obrotów oraz funduszu płac, musi wzrastać pogotowie kasowe przedsiębiorstw do wysokości, jaka konieczna jest dla zapewnienia bieżącego regulowania zobowiązań, i o tyle uzasadniony jest wzrost pieniądza bezgotówkowego. W tym samym stopniu, w jakim jest rzeczą uzasadnioną zwiększanie obiegu pieniężnego na cele powiększania pogotowia kasowego przedsiębiorstw, w tym samym stopniu usprawiedliwione jest finansowanie obiegu dokumentów inkasowych, znajdujące odpowiednik w pozycji »przekazy w drodze«.

Znacznie bardziej skomplikowany problem wiąże się z finansowaniem zapasów. Co oznacza bowiem z punktu widzenia pieniężnego wzrost zapasów? Oznacza on, że część pracy ludzkiej przeznaczona na stworzenie dóbr wchodzących w skład zwiększonego wolumenu zapasów, nie powiększa strumienia dóbr, podczas gdy równowartość tych zapasów w postaci pracy roboczej, powiększa dochody ludności, a więc strumień pieniądza. Z tego wynika, że wzrost zapasów, nawet w granicach uzasadnionych wzrostem produkcji i obrotów, powinien być finansowany ze środków akumulowanych, a więc zgodnie z założeniami teorii marksistowskiej, niejako »w ciężar« produktu dodatkowego.

Po takim sformułowaniu zagadnienia finansowania zapasów odczuwamy ukrytą gdzieś lukę w naszym rozumowaniu. Skoro bowiem część środków obrotowych przedsiębiorstw, która składa się ze środków pieniężnych, może być reprezentowana tylko przez pieniądz bezgotówkowy (pozostałości na rachunkach bieżących przedsiębiorstw oraz przekazy w drodze), a zapasy powinny być finansowane ze środków akumulowanych, gdzież więc znajdujemy ujście dla wzrostu obiegu pieniądza gotówkowego.

Zdawałoby się, że wytłumaczenie tej zagadki możemy znaleźć w sposobie uzyskiwania i wydatkowania dochodów pieniężnych ludności. Jak wiemy wynagrodzenia za pracę wypłaca się, z uwagi na trudności natury technicznej, nie codziennie lecz w pewnych odstępach

czasu, bądź z góry, bądź — co jest regułą przy płacach robotniczych — z dołu. W tych warunkach pobierający wynagrodzenia muszą zwykle tak rozkładać realizację swoich dochodów pieniężnych, aby wystarczyły im do momentu następnej wypłaty. Jeśli przeto przyjmujemy, że wynagrodzenia wypłacane są z dołu w odstępach np. dwutygodniowych, wówczas staje się rzeczą jasną, że np. dochód za wykonaną pracę w okresie 1 — 15 stycznia (wypłacany w dniu 15 stycznia) wydawany jest w okresie od 15 — 31 stycznia, dochód pobierany za okres od 15 — 31 stycznia wydatkowany jest w okresie od 1 — 15 lutego itd.

W stanie statycznym, a więc przy założeniach reprodukcji prostej, nie ma różnicy między sumą tworzonych wartości w danym okresie, a sumą realizowanego dochodu w tym samym okresie. Inaczej natomiast jest, gdy założymy postępujący stale wzrost produkcji w wyniku np. zwiększenia zatrudnienia. Wówczas wzrost produkcji wyprzedza zawsze realizację dochodu o ten ułamek wzrostu produkcji, który pojawia się w okresach od jednej wypłaty do następnej. Jeśli z kolei ten ułamek produkcji zostanie zużyty na powiększenie zapasów, to zapasy te nie wymagają sfinansowania ze środków pieniężnych akumulowanych, ponieważ są kredytowane przez robotników zatrudnionych przy ich wytworzeniu.

Istotą tego procesu jest jeszcze to, że przy stałym zwiększaniu produkcji, omawiane źródło finansowania zapasów nie wyczerpuje się. Wprawdzie w każdym następnym okresie zwiększa się suma realizowanego dochodu pieniężnego, to jednak zwiększa się zarazem ten ułamek produktu globalnego, który niejako kredytowany jest przez robotników. Postarajmy się wyjaśnić to na przykładzie.

W przykładzie tym przyjęliśmy dla uproszczenia bardzo prymitywny schemat produkcji. Nie bierzemy więc pod uwagę wzrostu wydajności pracy i postępu technicznego. W związku z tym pomijamy całkowicie istnienie urządzeń technicznych, w celu wyłączenia z rozważań zagadnienia amortyzacji i inwestycji, co z kolei wyłoniłoby zagadnienie akumulacji. Produkcja nasza rozpada się tylko na dwa etapy: w pierwszym wytwarza się tylko surowce, w drugim przetwarza się surowce na wyroby gotowe przy pomocy dodatkowej ilości pracy. Przyjmujemy dalej przy produkcji dóbr konsumcyjnych stały stosunek nakładów materiałowych do nakładów robocizny, jak 1 : 1. Jako okresy czasu przyjmujemy okresy dwutygodniowe, w których wypłaca się wynagrodzenia za pracę (z dołu). Na każdą wypłatę wynagrodzeń czerpiemy środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży wyrobów gotowych, a niedobór pokrywamy zwiększeniem emisji banknotów. W związku z tym wzrost emisji na koniec okresu odpowiada wzrostowi wypłat na rzecz robotników.

Przykład 1

Okres	Produkcja i realizacja							Zapasy ogółem (3 + 7)	Wypłaty za robociznę na koniec okresu (2 + 5)	Realizacja dochodu pieniężnego (strumień pieniądza)
	I stadium			II stadium						
	Produkcja surowców			Produkcja dóbr konsumcyjnych						
	Nakłady robocizny (wartość produkcji)	Zapasy	Wartość surowców przechodzących do dalszej produkcji	Nakłady robocizny	Wartość produkcji (4 + 5)	Zapasy	Realizacja produkcji (strumień towarów *)			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2,000	2.000
2	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2.000	2.000
3	1.020	1.020	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.520	2.020	2.000
4	1.020	1.020	1.020	1.020	2.040	520	2.020	1.540	2.040	2.020
5	1.040	1.030	1.030	1.030	2.060	540	2.040	1.570	2.070	2.0[illegible]0
6	1.040	1.030	1.040	1.040	2.080	550	2.070	1.580	2.080	2.070
7	1.040	1.030	1.040	1.040	2.080	550	2.080	1.580	2.080	2.080
8	1.060	1.040	1.050	1.050	2.100	570	2.080	1.610	2.110	2.080
9	1.080	1.050	1.070	1.070	2.140	600	2.110	1.650	2.150	2.110
10	1.080	1.050	1.080	1.080	2.160	610	2.150	1.660	2.160	2.150
11	1.080	1.050	1.080	1.080	2.160	610	2.160	1.660	2.160	2.160
12	1.080	1.050	1.080	1.080	2.160	610	2.160	1.660	2.160	2.160

*) Wartość produkcji minus wzrost zapasów.

Gospodarstwo nasze rozporządza na początku pierwszego okresu 1.500 jednostkami zapasów (1000 surowce + 500 wyroby gotowe); wartość produkcji w pierwszym okresie wynosi 1.000 jednostek surowca i 2.000 jednostek dóbr konsumcyjnych. Dochód pieniężny wynosi na koniec okresu 2.000 jednostek (rubryka 10) i tyle samo realizacja dochodu z okresu ubiegłego (rubryka 11), której odpowiada sprzedaż dóbr konsumcyjnych (rubryka 8). Stan ten utrzymuje się przez pierwszy i drugi okres.

W trzecim okresie zwiększamy zatrudnienie przy produkcji surowców o 20 jednostek i zwiększamy zapasy [16]) celem przyszłego rozszerzenia produkcji na II stadium. Ponieważ wartość produkcji surowców wynosi 1.020 jednostek a zapasy wzrastają o 20 jednostek, sprzedaż surowców do dalszej produkcji utrzymuje się na razie na dotychczasowym poziomie (1.000). W związku ze zwiększonym zatrudnieniem, suma wypłat na koniec okresu podnosi się do 2.020 jednostek; ponieważ jednak w tym okresie realizuje się dochody z drugiego okresu (2.000), sprzedaż wyrobów gotowych i zapasy tych wyrobów utrzymują się na dotychczasowym poziomie.

W czwartym okresie nie zwiększamy już zapasów surowców, wobec czego cała ilość wytworzonych surowców (1.020) przechodzi do dalszej produkcji, gdzie w związku z tym zwiększa się zatrudnienie o 20 jednostek i podnosi się produkcja do 2.040 jednostek. Ponieważ w tym okresie realizuje się dochód pieniężny z trzeciego okresu (2.020), zapasy wyrobów gotowych wzrastają do 520 jednostek. Wypłaty na koniec okresu wynoszą 2.040 jednostek.

[16]) Zapasy podane w rubryce 3 obejmują nie tylko zapasy surowców w zakładach produkujących surowce, lecz również i to głównie, w zakładach produkujących wyroby gotowe.

W piątym okresie zwiększamy dalej zatrudnienie w I stadium do 1.040 jednostek pracy, przy czym część zwiększonej produkcji (10) idzie na powiększenie zapasów, a część (10) zwiększa tę ilość surowców, która przechodzi do dalszej produkcji, zwiększając tym samym zatrudnienie przy produkcji dóbr konsumcyjnych do 1.030 jednostek. W wyniku tego, wartość produkcji wyrobów gotowych podnosi się do 2.060 jednostek. Wobec tego jednak, że w okresie tym realizuje się dochody pobrane w czwartym okresie (2.040) zapasy wyrobów gotowych wzrastają o dalsze 20 jednostek.

Proces ten postępuje dalej aż do jedenastego okresu, w którym wstrzymujemy dalsze zwiększanie stanu zatrudnienia i produkcji, dzięki czemu wartość produkcji, realizacja produkcji, wysokość uzyskiwanego dochodu pieniężnego i realizacja dochodu pieniężnego zrównują się i pozostają już nadal na tym samym poziomie.

Jak więc widzimy, na przestrzeni wymienionych okresów nastąpił wzrost zapasów o 160 jednostek i taki sam wzrost emisji banknotów, nie doprowadzający jednak do żadnych następstw o charakterze inflacyjnym. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że można zaryzykować twierdzenie (czy ono jest słuszne zobaczymy dalej), iż zwiększenie obiegu pieniądza gotówkowego, zwiększając rezerwy kasowe ludności, stało się jednocześnie instrumentem finansowania wzrostu środków obrotowych.

Ale teraz z kolei wyłania się pytanie co się dzieje, względnie co by się działo, gdybyśmy wynagrodzenia za pracę wypłacali nie z dołu lecz z góry. Wówczas oczywiście siłą rzeczy wzrost zapasów mógłby być sfinansowany nie inaczej, jak ze środków pieniężnych akumulowanych. Wróćmy w tym miejscu do naszego przykładu.

Przykład 2

Okres	Produkcja i realizacja							Zapasy ogółem (3 + 7)	Wypłaty za robociznę na początku okresu (2 + 5)	Realizacja dochodu pieniężnego (strumień pieniądza)	Akumulacja
	I stadium			II stadium							
	Produkcja surowców			Produkcja dóbr konsumcyjnych							
	Nakłady robocizny (wartość produkcji)	Zapasy	Wartość surowców przechodzących do dalszej produkcji	Nakłady robocizny	Wartość produkcji (4 + 5)	Zapasy	Realizacja produkcji (strumień towarów)				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2.000	2.000	—
2	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2.000	2.000	—
3	1.020	1.020	1.000	1.000	2.009	480	2.020	1.500	2.020	2.020	—
4	1.020	1.020	1.020	1.020	2.040	480	2.040	1,500	2.040	2.040	—
5	1.040	1.030	1.030	1.030	2.060	470	2.070	1.500	2.070	2.070	—
6	1.040	1.030	1.040	1.040	2.080	470	2.080	1.500	2.080	2.080	—
7	1.040	1.030	1.040	1.040	2.080	470	2.080	1.500	2.080	2.080	—
8	1.060	1.040	1.050	1.050	2.100	460	2.110	1.500	2.110	2.110	—

Różnica w stosunku do przykładu 1 polega na tym, że w przykładzie 2 realizacja dochodu pieniężnego danego okresu (rubryka 11) pokrywa się z dochodem uzyskanym w tym samym okresie (rubryka 10). Jak więc widzimy przy wypłatach z góry nie mogły wzrosnąć łączne zapasy (rubryka 9) bez akumulacji, ponieważ usiłowania ich wytworzenia na odcinku surowców, zostały skompensowane spadkiem zapasów wyrobów gotowych. W przykładzie następnym wprowadzimy więc akumulację, przy utrzymaniu nadal założenia, że wypłaty dokonywane są z góry.

Przykład 3

Okres	Produkcja i realizacja							Zapasy ogółem (3 + 7)	Wypłaty za robociznę na początku okresu (2 + 5)	Realizacja dochodu pieniężnego (strumień pieniądza)	Akumulacja
	I stadium			II stadium							
	Produkcja surowców			Produkcja dóbr konsumcyjnych							
	Nakłady robocizny (wartość produkcji)	Zapasy	Wartość surowców przechodzących do dalszej produkcji	Nakłady robocizny	Wartość produkcji (4 + 5)	Zapasy	Realizacja produkcji (strumień towarów)				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2.000	2.000	—
2	1.000	1.000	1.000	1.000	2.000	500	2.000	1.500	2.000	2.000	—
3	1.020 (1.015)	1.020	1.000	1.000 (1.000)	2.000	485	2.015	1.505	2.015	2.015	5
4	1.020 (1.015)	1.020	1.020	1.020 (1.015)	2.040	495	2.030	1.515	2.030	2.030	15
5	1.040 (1.030)	1.030	1.030	1.030 (1.025)	2.060	500	2.055	1.530	2.055	2.055	30
6	1.040 (1.030)	1.030	1.040	1.040 (1.030)	2.080	520	2.060	1.550	2.060	2.060	50
7	1.040 (1.030)	1.030	1.040	1.040 (1.030)	2.080	540	2.060	1.570	2.060	2.060	70
8	1.060 (1.045)	1.040	1.050	1.050 (1.040)	2.100	555	2.085	1.595	2.085	2.085	95

Założenia przykładu trzeciego są następujące: 1) począwszy od trzeciego okresu wzrasta wydajność pracy robotników zatrudnionych w I stadium, a począwszy od czwartego okresu wzrasta wydajność pracy robotników zatrudnionych w II stadium. 2) Wzrost wydajności równa się wzrostowi produkcji, który podawany jest w cyfrach nie objętych nawiasem. 3) Wypłaty na rzecz robotników są niższe od wartości wytwarzanych przez nich dóbr (cyfry w nawiasie), co stanowi podstawę akumulacji przedsiębiorstw w obydwu stadiach produkcji. 4) Kształtowaniu się akumulacji (rubryka 12) odpowiada dynamika zapasów (rubryka 9).

To co rzuca się nam w oczy w przykładzie drugim i trzecim, to fakt, że pomimo iż zapasy w drugim przykładzie nie rosną, a w trzecim przykładzie rosną w parze z akumulacją, obieg pieniądza gotówkowego, reprezentowany przez wypłaty robocizny (rubryka 10) wzrasta — w drugim przykładzie w tym samym tempie co w pierwszym, w trzecim przykładzie oczywiście wolniej, wskutek utrzymywania funduszu płac na niższym poziomie od wartości wytwarzanych przez robotników, a więc na poziomie koniecznym do wytworzenia produktu dodatkowego. Skoro tak jest, to wzrost obiegu pieniądza gotówkowego może być całkowicie niezależny od procesu finansowania zapasów.

Spostrzeżenia te rzucają przeto światło na wnioski nasze wysuwane przy omawianiu zagadnienia sposobu pobierania i wydatkowania dochodów przez ludność (przykład 1), w których to wnioskach podsuwaliśmy myśl, że wzrost obiegu pieniądza gotówkowego może być źródłem finansowania zapasów, bez wywoływania zjawisk natury inflacyjnej. Obecnie musimy więc wycofać się na stanowisko zajmowane pierwotnie, a wyrażające się w twierdzeniu, że **wzrost zapasów powinien być** — przy założeniu, że chce się uniknąć zjawisk natury inflacyjnej — **finansowany tylko ze środków akumulowanych**. Czyż bowiem pierwszy nasz przykład dawał podstawy do sądzenia, że akumulacja nie nastąpiła? Oczywiście nie. Akumulacja w skali społecznej, a więc akumulacja realna (wzrost zapasów) nastąpiła, nie towarzyszyła jej tylko akumulacja środków pieniężnych z tej prostej przyczyny,

że zamiast ściągnięcia od ludności środków pieniężnych na sfinansowanie wzrostu środków obrotowych, opóźniono na taką samą kwotę wypłaty na rzecz robotników.

W normalnym przeto biegu rzeczy, podstawą procesu finansowania wzrostu zapasów, podobnie jak procesu finansowania inwestycji, jest akumulacja. Akumulacja ta może być zrealizowana różnymi metodami, bezpośrednimi lub pośrednimi. Ułożyć je można w następującej kolejności: 1) opodatkowanie wynagrodzeń, 2) utrzymanie funduszu płac poniżej sumy wartości wytwarzanych przez pracę ludzką, 3) sprzedaż towarów po cenach wyższych od wartości[17]) towarów, 4) wypłata wynagrodzeń z dołu, a więc dopiero po wytworzeniu określonych wartości przez pracę ludzką.

W pierwszych trzech przypadkach akumulacja znajdzie swój wyraz we wpływach budżetowych, zyskach przedsiębiorstw lub — w naszych warunkach — w nadwyżkach na rachunku wyrównawczym cen. Jedynie w przypadku ostatnio wymienionym dokonuje się ona niespostrzeżenie, nie rejestrowana w żadnym bilansie jako zysk lub nadwyżka, przez co stwarza pozory, że finansowanie części zapasów dokonuje się z innych źródeł, a więc drogą powiększania obiegu pieniężnego.

Wróćmy teraz do zagadnienia wzrostu obiegu pieniądza gotówkowego. Skoro jako przedmiot naszych zainteresowań na tym odcinku wyłączyliśmy zapasy, pozostaje nam do powtórnego rozważenia drugi element środków obrotowych przedsiębiorstw — środki płatnicze.

Powiedzieliśmy już, że środki płatnicze przedsiębiorstw, o charakterze rezerw kasowych, reprezentowane są statystycznie przez pieniądz bezgotówkowy. Te rezerwy płatnicze są przeznaczone w części na terminowe regulowanie rozrachunków między przedsiębiorstwami i w tej części nigdy nie zmieniają swojej postaci bezgotówkowej, w pozostałej części gromadzone są z utargów od jednego momentu wypłat wynagrodzeń za pracę do następnego. W tej drugiej części, pieniądz bezgotówkowy zamienia się na gotówkowy, opuszczając jednocześnie przedsiębiorstwo i stając się w tym momencie pogotowiem kasowym ludności. Ponieważ w miarę rozwoju produkcji i obrotów pogotowie kasowe, jakie przedsiębiorstwo zmuszone jest utrzymywać stale w pieniądzu bezgotówkowym, musi wzrastać — w interesującym nas przypadku w części gromadzonej na każdą następną wypłatę robocizny — przeto przez sam fakt kreacji pieniądza bezgotówkowego stwarzamy warunki zamiany jego w określonych momentach na pieniądz gotówkowy, który z kolei daje asumpt, poprzez swój powrót do kas banków z utargów detalicznych, do dalszej kreacji pieniądza bezgotówkowego i to tak długo i nieustannie, jak długo i nieustannie powiększamy produkcję.

Wzrost przeto obiegu, zarówno bezgotówkowego jak i gotówkowego, dokonuje się drogą zwiększania rezerw kasowych przedsiębiorstw. Tym samym znajdujemy wytłumaczenie a zarazem i uzasadnienie dla wzrostu obiegu pieniądza gotówkowego, który nie jest funkcją finansowania zapasów, lecz funkcją wzrostu produkcji i to właśnie wzrostu produkcji po odjęciu jej części przeznaczonej na powiększenie zapasów, a więc funkcją wzrastającej masy towarowej doprowadzanej na rynek po stałych cenach.

Dodatek — po stałych cenach — jest tutaj istotny; jeśli bowiem zdecydowalibyśmy się na powszechny wzrost cen, wówczas oczywiście moglibyśmy przyjąć również finansowanie zapasów drogą powiększenia obiegu pieniądza, ale tym samym odstąpilibyśmy od podstawowego założenia naszych rozważań — utrzymania stałej wartości pieniądza.

Omawiany przez nas wzrost obiegu pieniężnego może być doprowadzany do życia gospodarczego — w zdrowej strukturze gospodarstwa narodowego — wyłącznie drogą kredytów obrotowych, przy czym kreacja pieniądza gotówkowego, drogą kredytowania operacji gospodarczych, może być albo bezpośrednia albo pośrednia. Pierwszy przypadek zachodzi wówczas, gdy udzielamy przedsiębiorstwu kredyt w postaci gotówkowej na wypłatę robocizny. Ale może być też droga pośrednia. Przyjmijmy, że mamy dwa przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo wytwórcze A, posiadające dostateczne własne środki obrotowe i przedsiębiorstwo handlowe B, korzystające z kredytu obrotowego w formie bezgotówkowej (na zapłatę faktur przedsiębiorstwa A). Przedsiębiorstwo A uzupełnia więc swoje rezerwy kasowe z utargów od przedsiębiorstwa B, a następnie zamienia, w określonych momentach wypłat, swoje rezerwy bezgotówkowe na pieniądz gotówkowy.

[17]) Rozumianej oczywiście w sensie przyjętym przez teorię marksistowską.

Podstawą uruchomienia pieniądza gotówkowego dla przedsiębiorstwa A jest więc uprzednia kreacja pieniądza bezgotówkowego, przez udzielenie kredytu przedsiębiorstwu B. Ostatecznym »sprawcą« jest jednak zawsze kredyt; gdyby bowiem przedsiębiorstwo B nie mogło skorzystać z kredytu na zapłatę zwiększonych zakupów od przedsiębiorstwa A, wówczas przedsiębiorstwo ostatnie odczułoby niedobór środków obrotowych wywołany nadmiernym zwiększeniem zapasów i musiałoby samo zwrócić się po kredyt.

Na zakończenie pragniemy jeszcze poruszyć zagadnienie finansowania środków obrotowych w przedsiębiorstwach już uruchomionych i w przedsiębiorstwach nowopowstających. W przedmiocie tym utarło się przekonanie, że o ile z kredytów obrotowych można finansować wzrost środków obrotowych w przedsiębiorstwach już istniejących, o tyle wyposażenie przedsiębiorstw od podstaw w potrzebne im środki obrotowe powinno być dokonywane wyłącznie ze środków akumulowanych. Pogląd ten, naszym zdaniem, jest całkowicie błędny. Skoro bowiem zwiększanie produkcji uzależnione jest od powiększenia zapasów i rezerw kasowych przedsiębiorstw, jakaż jest istotna różnica w tym, czy zapasy te, bądź rezerwy kasowe, powiększamy w przedsiębiorstwach starych, czy też w nowo otworzonych. W jednym i w drugim przypadku zapasy powinny być sfinansowane ze środków wygospodarowanych, a rezerwy kasowe przez powiększenie obiegu pieniężnego. Jasną się przeto staje rzeczą, że zaliczanie do tak zwanych »wydatków rozruchowych« pierwszego wyposażenia przedsiębiorstw w potrzebne im środki obrotowe, w postaci zapasów materiałowych do produkcji, [18]) polega na nieporozumieniu co do gospodarczego charakteru tych zapasów.

W rozdziale niniejszym staraliśmy się »dobrać« do zagadnienia środków obrotowych i ich powiązania z obiegiem pieniężnym w rozważaniach prowadzonych sposobem dyskusyjnym, jako — tak się nam wydaje — najłatwiejszym dla stawiania i rozwiązywania problemów. Czy metoda ta okaże się jasna, pozostawiamy ocenie czytelników. Dla niektórych z nich nasze wywody mogą się wydawać wyważaniem otwartych drzwi, niemniej jednak musimy stwierdzić, że spotyka się tak wiele nieporozumień i wątpliwości w omawianej kwestii, że spowodowanie szerszej dyskusji w tym przedmiocie wydaje się wysoce pożądane. Często bowiem słyszy się twierdzenia, że finansowanie procesów produkcji i wymiany przez wzrost obiegu pieniężnego jest uzasadnione i konieczne, ale nie zawsze pada trafna odpowiedź do jakich granic i przez jakie ogniwa.

6. Plan kredytowy a plan kasowy.

Gdy przystępowaliśmy do opracowywania pierwszych planów kredytowych i zapoznawaliśmy się z treścią tych planów w Związku Radzieckim, wydawało się nam niezupełnie zrozumiałe, dlaczego pojęciem tym obejmuje się tam znacznie szerszy zakres zjawisk, tak, że plan kredytowy jest właściwie planowanym bilansem Gosbanku.

Po doświadczeniach pierwszych dwóch lat dochodzimy jednak do wniosku, że jedynie takie stanowisko jest słuszne. Wypływa ono z przedstawionych niżej przesłanek.

Głównym zadaniem banku emisyjnego jest zasilanie obrotu gospodarczego w potrzebne mu środki pieniężne.

Gospodarczo uzasadnione jest wybranie takich dróg dopływu tych środków, które łączą się bezpośrednio z rozwojem gospodarczym kraju, a więc z procesami produkcji i wymiany. Przy poszukiwaniu tedy przedmiotu kredytowania, wybór wypada na środki obrotowe przedsiębiorstw.

Nic więc dziwnego, że bank emisyjny w celu zabezpieczenia kontroli dróg dopływu pieniądza do życia gospodarczego, dąży przede wszystkim do skupienia w swym ręku całkowitej gestii w zakresie kredytów obrotowych. One to bowiem stanowią podstawowy element planu kredytowego nie tylko z nazwy, ale i z treści, wiążą się bowiem ściśle z tymi procesami gospodarczymi, w jakich powstaje dochód narodowy (produkcja). Wszystko co następuje poza tym jest związane z wtórnym podziałem dochodu narodowego oraz z procesami niejako trawienia tego dochodu. Nic więc dziwnego, że na przyjęciu nazwy »plan kredytowy« musiała zaciążyć siła motoryczna tego planu — kredyty obrotowe.

Nie oznacza to jednak, żeby bank nie interesowały w równej mierze te wtórne procesy, o których mówiliśmy i dlatego musi on na równi z kredytami zająć się swoimi pasywami—

[18]) Słusznie natomiast zalicza się do kosztów rozruchowych zużycie materiałów do produkcji prototypów itp. wydatków związanych nie z samą produkcją lecz z organizacją nowej produkcji.

wkładami. Pozwala to ustalić, w jakim stopniu przewidywany rozwój działalności kredytowej znajdzie pokrycie: 1) w powiększaniu obiegu pieniądza bezgotówkowego wyrażającego się wzrostem pozostałości na rachunkach bieżących jednostek gospodarczych, 2) w akumulacji środków pieniężnych będących wyrazem kształtowania się czasowo wolnych państwowych rezerw finansowych (nadwyżki budżetu państwa, instytucyj ubezpieczeniowych itp.) 3) we wkładach ludności, 4) w emisji pieniądza gotówkowego.

Bank musi wreszcie zanalizować jakie jeszcze inne — poza kredytami — jego operacje mogą bądź obciążać, bądź odciążać emisję, (zależnie od tego, czy ich saldo występuje po stronie aktywów, czy też po stronie pasywów) np. operacje zagraniczne.

Analizowanie samych kredytów zawisłoby więc w próżni, gdyby nie było połączone z analizą innych pozycyj bilansu banku. W życiu gospodarczym istnieje bowiem nieustające powiązanie między wszystkimi elementami i dopiero łączne ich traktowanie umożliwia ocenę roli każdego elementu w całości. W banku powiązania te wyrażają się pod postacią pieniężną. Występują one szczególnie wyraźnie na tle wzajemnych rozliczeń pieniężnych między przedsiębiorstwami, budżetem, instytucjami ubezpieczeniowymi itp., przejawiającymi się w przekazach jednych przedsiębiorstw na rzecz drugich, przedsiębiorstw na rzecz budżetu, budżetu na rzecz przedsiębiorstw itp. Znaczna część kredytów znajduje swój wyraz w wewnętrznej, a więc w ramach aparatu bankowego przeprowadzanej dystrybucji i redystrybucji środków pieniężnych, a w pozostałej tylko części zahacza o rozliczenia z ludnością, wyrażające się w przypływie i odpływie pieniądza gotówkowego z banku.

Plan kredytowy musi przeto dać odpowiedź istotną dla banku emisyjnego, a mianowicie jaki jest niedobór lub nadwyżka planu i przez to pośrednio musi planować emisję pieniądza gotówkowego. Jeśli bowiem kredyty przewyższają gromadzone w banku czasowo wolne środki, o których mówiliśmy wyżej, oznacza to, że o różnicę stąd wynikłą nastąpi odpływ gotówki z banku i odwrotnie, jeśli kredyty planowane są niżej od wkładów oznacza to powrót gotówki do banku.

W tym miejscu plan kredytowy styka się z planem kasowym; pierwszy planuje emisję pieniądza gotówkowego drogą pośrednią, drugi drogą bezpośrednią, przez zbieranie materiałów bezpośrednio od klientów banku. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że dla planowania finansowego posiada pierwszorzędne znaczenie możliwość przeprowadzenia konfrontacji danych uzyskanych z dwóch źródeł opracowanych w dwóch różnych płaszczyznach.

Podczas gdy plan kredytowy wyczerpuje całość zagadnień pieniężnych, a co więcej całość kontroli wykonywania planów gospodarczych od strony pieniądza, plan kasowy chwyta tylko dwa, wprawdzie istotne fragmenty zjawisk pieniężnych: dochód pieniężny ludności oraz realizację tego dochodu. Na tym odcinku rola planu kasowego jest bardzo ważna, ponieważ plan kredytowy siłą rzeczy ustala w pierwszym rzędzie kształtowanie się obiegu pieniężnego o charakterze rozrachunkowym, a emisja pieniądza gotówkowego jest raczej traktowana jako saldo zamykające plan. Plan kasowy natomiast chwyta obroty gotówkowe niejako »na gorąco«, w ich stałym nurcie, wskazując czy ewentualne odchylenia od zakładanej wielkości emisji znajdują swoje źródło po stronie rozchodowej, czy też po stronie przychodowej, dając wskazówki co do sposobów doraźnego przywrócenia równowagi. Równowagę w zakresie gospodarki pieniężnej można jednak uzyskać w sposób różny, albo mechanicznie (np. drogą emitowania pożyczki państwowej lub innych posunięć drenażowych), albo przez takie uzdrowienie procesów gospodarczych, żeby równowaga wypływała z nich automatycznie.

Otóż zdaniem naszym rola planu kasowego kończy się z chwilą gdy dotykamy tej drugiej alternatywy i dlatego może on spełniać swoją rolę tylko w powiązaniu z planem kredytowym. Jak to bowiem staraliśmy się przedstawić już w poprzednich rozważaniach, tylko strona rozchodowa planu kasowego (głównie fundusz płac) jest w sposób wyraźny uchwytna. Strona przychodowa natomiast (dopływ masy towarowej określonej jakości na rynek) uzależniona jest od długiego łańcucha procesów gospodarczych, na z reguły bardzo odległych i nie związanych bezpośrednio z obrotem gotówkowym etapach produkcji i obrotu. I właśnie plan kredytowy oparty na ewidencji rodzajów kredytów, w zależności od przedmiotów kredytowania oraz rodzajów czasowo nagromadzonych wolnych środków pieniężnych w bankach, ma za zadanie wyświetlić, jakie jest głębsze tło gospodarcze bieżącej sytuacji na odcinku

obiegu pieniądza gotówkowego, a więc jak przebiegają procesy produkcji, przy jakich zapasach, jakiej akumulacji, czy i na jakich pośrednich etapach, od zakładu produkcyjnego do konsumenta, wytwarzają się nieuzasadnione zastoiny surowców, towarów i innych dóbr materialnych i jakie są tego przyczyny.

W ten sposób plan kredytowy i plan kasowy wzajemnie się uzupełniają. Pierwszy kładzie nacisk na kształtowanie się procesów gospodarczych kontrolowanych od strony pieniądza w obrocie rozrachunkowym (bezgotówkowym), bez wnikania w szczegóły kształtowania się obrotów gotówkowych, jako ostatecznego rezultatu tych procesów; drugi natomiast analizuje szczegółowo sam rezultat, dotykając tylko peryferyjnie tych procesów, od których rezultat ten zależy.

Mgr Alfred Siebeneichen

BILANS ROZRACHUNKOWY I PŁATNICZY W OBROTACH Z ZAGRANICĄ

Wobec szybko posuwających się w naszym systemie gospodarki planowej prac nad należytym zorganizowaniem planowania obrotów płatniczych z zagranicą oraz związanej z tym sprawozdawczości i statystyki, wydaje się rzeczą pożyteczną ustalić również właściwą definicję i systematykę pojęć bilansów związanych z obrotem finansowym z zagranicą. Podczas gdy definicja i systematyka tych pojęć w krajach kapitalistycznych nie wykrystalizowała się do dziś dnia w sposób ostateczny, a w każdym razie pojęcia te, a zwłaszcza metodologia sporządzania oddzielnych bilansów, nie czynią zadość wymogom gospodarki planowej w zrozumieniu socjalistycznym, sprawy te z dawna już są należycie uporządkowane i realizowane w Związku Radzieckim. Zadaniem niniejszego artykułu jest zobrazowanie tych spraw na podstawie radzieckiej literatury ekonomicznej, a w szczególności na podstawie obszernej pracy prof. L. I. Freja p. t. »Zasadnicze problemy rozrachunków międzynarodowych.« *)

Praca prof. Freja nie jest wyłącznie pracą teoretyczną, lecz opiera się na długoletniej praktyce i doświadczeniu oraz na rzeczywiście stosowanych metodach w ZSRR. Nie tylko więc opiera się na ścisłych podstawach teorii ekonomiki marksistowskiej, lecz zawiera cały szereg wskazań wynikających z praktycznego stosowania tej teorii i sięga do szczegółów, nie tylko ułatwiających zrozumienie istoty zagadnienia, lecz i rozwiązywanie szeregu zagadnień metodologicznych. Toteż nie ograniczamy się w niniejszym artykule do streszczenia tez wysuwanych przez autora wspomnianej pracy, lecz podajemy niemal dosłownie tłumaczenie obszernych wyjątków tej pracy.

*) Prof. L. I. Frej doktor ekonomiczeskich nauk Osnownyje probliemy mieżdunarodnych rasczotow. Moskwa 1945.

Ze względu na rozmiar niniejszego artykułu pomijamy tu podany przez prof. Freja zarys historyczny teorii bilansu płatniczego i innych bilansów, a w szczególności »bilansu handlowego« w szerokim znaczeniu (obejmującym również obroty pozatowarowe), bilansu »płatniczego« (do którego włączono bilans handlowy), bilansu »gospodarczego« (Gruntzel, Niklisch), międzynarodowego bilansu należności i zobowiązań, obejmującego również ruch kredytów (Sartorius), bilansu »płatniczego« Zollingera, wykraczającego poza pojęcie płatności itp. Słuszne będzie jednak podkreślić, że już Marks odróżniał ściśle bilans płatniczy od bilansu handlowego, określając bilans płatniczy jako »bilans płatności, których termin upływa i które winny być niezwłocznie likwidowane« i wykazując, że »bilans płatniczy tym się różni od bilansu handlowego, że jest on bilansem handlowym, który winien być likwidowany w określonym czasie« (Kapitał, t. III str. 352 i 371 wyd. ros.)

1. Właściwe pojęcie bilansu płatniczego i rozrachunkowego.

Obok pojęcia bilansu handlowego konieczne jest stworzenie bardziej szerokiego pojęcia, które obejmowałoby wszystkie operacje powodujące zobowiązania i należności międzynarowe; jednakże tym pojęciem nie jest bilans płatniczy. W istocie bilans płatniczy danego kraju winien być zestawieniem wpłat, jakie dany kraj otrzymał z zagranicy, z wypłatami dokonanymi przez dany kraj za granicę w ciągu określonego czasu. Natomiast właściwym pojęciem jest tu **bilans rozrachunkowy**, który

można określić jako zestawienie wszelkich zobowiązań i należności w formie pieniężnej (lub w formie towarów i usług), które wynikły w określonym przeciągu czasu.

Podczas gdy bilans płatniczy obejmuje tylko płatności—do bilansu rozrachunkowego należy włączyć również dostawy towarów w naturze, dokonywane przez którykolwiek kraj w postaci kontrybucji, odszkodowań itp.

Według podanego przez Freja schematu bilansu rozrachunkowego bilans ten obejmuje: 1) należności i zobowiązania z tytułu sprzedaży i kupna towarów w obrocie z zagranicą oraz 2) sprzedaży i kupna złota, 3) należności i zobowiązania z tytułu usług świadczonych i otrzymanych, turystyki, utrzymania przedstawicielstw zagranicznych, przekazów robotniczych i pracowniczych, 4) dochody z prywatnych inwestycji i kredytów (procenty, dywidendy), 5) dochody (i wydatki) państwa z tytułu kredytów (udzielonych i otrzymanych), 6) odszkodowania i 7) niehandlowe przekazy emigracyjne, charytatywne itp.

Pierwsza pozycja obejmuje sprzedaż i kupno towarów w obrocie z zagranicą, a nie wywóz i przywóz, a więc nie bilans handlowy, gdyż wywóz i przywóz towarów sam przez się nie oznacza istnienia transakcji handlowych kupna i sprzedaży i powstawania zobowiązań i należności pomiędzy krajami. Dlatego w danym wypadku słuszniej można by mówić o bilansie sprzedaży i zakupu a nie o bilansie handlowym.

Jednakże w krajach kapitalistycznych organa państwowe nie posiadają danych o dokonanych sprzedażach i kupnie towarów i dlatego posługują się bilansem handlowym (do którego wchodzą również towary, jeszcze nie sprzedane, np. wysłane na skład konsygnacyjny itp.) Nie posiadając i tak ścisłych danych, kraje te kontentują się danymi bilansu handlowego, ponieważ różnice pomiędzy eksportem towarów a ich sprzedażą oraz pomiędzy importem towarów a kupnem są zwykle niezbyt duże.

Druga pozycja dotyczy sprzedaży i kupna złota. Z punktu widzenia bilansu rozrachunkowego sprzedaż i kupno złota, wywóz lub przywóz złota są taką samą pozycją, jak wywóz lub przywóz jakiegokolwiek innego towaru, pozycją powodującą należność i zobowiązania jednego kraju wobec drugiego.

Bilans rozrachunkowy za dany okres czasu (zwykle zestawiany na okres roczny) wykazuje zazwyczaj saldo aktywne lub pasywne, a więc nie jest zrównoważony. Aktywne lub pasywne saldo wynika z istnienia operacyj kredytowych. Saldo aktywne wykazuje, na jaką sumę dany kraj udzielił kredytu lub na jaką sumę dany kraj spłacił swoje zobowiązania, natomiast pasywne — jaką sumę kredytów otrzymał dany kraj od zagranicy lub też jaką sumę należności spłacili mu jego dłużnicy w danym okresie.

Bilans rozrachunkowy wykazuje, jakie przyczyny spowodowały powstanie należności lub zobowiązań danego kraju wobec zagranicy w danym okresie, czego konkretnie dostarczył kraj eksportujący kapitały, innym krajom — towary, złoto lub usługi, względnie czy kraj ten pozostawił za granicą część dochodów z ulokowanych za granicą kapitałów w postaci nowych inwestycyj oraz — co konkretnie otrzymał kraj importujący kapitały. Aktywne lub pasywne saldo bilansu rozrachunkowego daje tylko ogólną (saldującą) sumę ruchu kapitałów, natomiast odpowiedź na pytanie, w jakiej formie nastąpił ruch kapitałów (akcje, obligacje, weksle, pożyczki itp.), daje dopiero **bilans ruchu kapitałów i kredytów za dany okres.**

Bilans ruchu kapitałów i kredytów obejmuje eksport i import kapitałów, kredyty towarowe otrzymane i udzielone, spłatę kredytów zagranicy i spłaty kredytów otrzymane od zagranicy. Saldo bilansu rozrachunkowego winno równać się saldu bilansu ruchu kapitałów i kredytów za określony przeciąg czasu.

W schemacie podanym w swojej pracy, Frej dzieli bilans ruchu kapitałów i kredytów na operacje długoterminowe i krótkoterminowe. Do operacyj długoterminowych zalicza 1) sprzedaż za granicę i kupno papierów wartościowych, krajowych i zagranicznych, 2) nowe emisje papierów wartościowych, 3) długoterminowe pożyczki państwowe, 4) spłatę kredytów długoterminowych, 5) sprzedaż bezpośrednich inwestycji za granicę i (w rozchodach) dokonanie tych inwestycji (przedsiębiorstwa, nieruchomości), 6) bezpośrednie zagraniczne inwestycje w kraju oraz sprzedaż przez obcokrajowców bezpośrednich inwestycji i 7) inne lokaty kapitałowe długoterminowe — obcokrajowców w przychodach i dokonywane za granicą — w rozchodach. Do operacji krótkoterminowych należą: 1) otrzymane, względnie udzielone kredyty towarowe i 2) pieniężne, 3) przypływ, względnie odpływ zagranicznych środków na rachunkach bieżących w bankach, 4) kupno względnie sprzedaż przez cudzoziemców biletów skarbowych, akceptów i innych postaci

krótkoterminowych lokat kapitałów, 5) spłata kredytów towarowych względnie 6) pieniężnych, 7) odpływ, względnie dopływ środków na rachunkach banków krajowych w bankach zagranicznych; 8) sprzedaż, względnie kupno zagranicznych weksli itp. 9) wywóz, względnie przywóz krajowych pieniędzy papierowych i bilonu oraz 10) wywóz, względnie przywóz zagranicznych pieniędzy papierowych i bilonu.

Jednakże bilans rozrachunkowy za określony przeciąg czasu nie jest wystarczający dla zanalizowania międzynarodowych stosunków kredytowych. Aktywne saldo bilansu rozrachunkowego wykazuje wzrost inwestycji za granicą lub zmniejszenie się zagranicznego zadłużenia, a pasywne — wzrost zadłużenia danego kraju lub zmiejszenie się inwestycji za granicą. Jednak, pomimo pasywności salda za jakiś okres czasu, kraj, dzięki dawnym inwestycjom, może nadal jeszcze pozostawać krajem wierzycielskim i odwrotnie.

Dlatego należy odróżniać bilans rozrachunkowy za określony przeciąg czasu (proces dynamiczny) od bilansu rozrachunkowego lub inaczej **bilansu pieniężnych należności i zobowiązań** między danym krajem a zagranicą na określoną datę (statystyka).

Podczas gdy bilans rozrachunkowy za dany okres otrzymujemy drogą analizy pozycji powodujących **powstawanie** pieniężnych należności i zobowiązań w stosunkach między dwoma krajami (z wyłączeniem transakcji kredytowych, gdyż te stanowią **formę** ruchu tych pozycji), to bilans należności i zobowiązań oceniamy według **stanu** wszelkich zobowiązań (a nie tylko powstałych w ciągu bieżącego roku) i należności jakie dany kraj posiada wobec innych krajów, po zainwentaryzowaniu wszelkich form kredytu istniejących w danym momencie.

Akcje, obligacje, weksle, zobowiązania dłużne, rachunki otwarte, rachunki bieżące w bankach, przedsiębiorstwa, nieruchomości—wszelkie inwestycje, wszelkie należności, które dany kraj posiada w stosunku do zagranicy, stanowią aktywną stronę bilansu, natomiast wszelkie zobowiązania i wszelkie inwestycje cudzoziemców w danym kraju stanowią jego pasywną stronę.

Bilans rozrachunkowy za dany okres można porównać z rachunkiem kontokorentowym zamykającym się aktywnym lub pasywnym saldem, a bilans należności i zobowiązań na określoną datę — z buchalteryjnym bilansem, z jego aktywnymi i pasywnymi pozycjami.

Saldo bilansu rozrachunkowego za dany okres zwiększa lub zmniejsza aktywność lub pasywność bilansu należności i zobowiązań na określoną datę — początek lub koniec roku, gdyż zwiększa lub zmniejsza zadłużenie zagranicy wobec danego kraju lub też zadłużenie danego kraju wobec zagranicy.

Bilans należności i zobowiązań na początek i koniec roku jest jak gdyby bilansem otwarcia na początek roku i zamknięcia na koniec roku, natomiast ruch kapitałów i kredytów — obrotem w ciągu roku.

Jednakże to, co powiedzieliśmy o wzajemnym stosunku bilansu rozrachunkowego za dany okres i bilansu ruchu kapitałów i kredytów do bilansu należności i zobowiązań na określony dzień, wymaga pewnych poprawek. Należy pamiętać o tym, że należności i zobowiązania, składające się na bilans danego kraju, są postaciami fikcyjnego kapitału. Wiemy, że np. akcja reprezentuje nie kapitał nominalny, na który opiewa, lecz taki który można osiągnąć na rynku w zależności od dochodu z akcji (dywidendy). W przedsiębiorstwie funkcjonuje kapitał, który powstał dzięki wypuszczeniu akcji. Natomiast na giełdzie operuje się fikcyjnymi kapitałami, które często przekraczają faktyczne kapitały spółek akcyjnych. Podobnie ma się sprawa z papierami państwowymi, które reprezentuje kapitał już wydatkowany i w ogóle nie istniejący.

Określając kapitał bankowy, Marks podkreśla, że kapitał ten jest »całkowicie fikcyjny i składa się z należności z tytułu wierzytelności (weksli), papierów państwowych (uwobrażających kapitał przeszły) i akcji (zaświadczenie na otrzymanie przyszłego dochodu)« (Marks Kapitał t. III, str. 336).

Bilans ruchu kapitałów i bilans należności i zobowiązań na początek i koniec roku — to bilans **ruchu** i bilans **stanu** różnych rodzajów (postaci) fikcyjnego kapitału.

Dlatego przy sporządzaniu bilansu na dany dzień konieczne jest uwzględnienie zmian, zaszłych na skutek bankructwa dłużnika, anulowania niektórych zobowiązań, zmiany kursu papierów wartościowych, kursu walut itp. Toteż dla celów porównania bilansu rozrachunkowego za dany okres i bilansu należności i zobowiązań wskazane jest wprowadzenie do bilansu rozrachunkowego za dany okres odpowiedniej pozycji »przeszacowanie należno-

ści i zobowiązań, straty i zyski kursowe, należności nieściągalne itp.«

Po wprowadzeniu tej poprawki, saldo bilansu rozrachunkowego za dany okres (oraz bilansu ruchu kapitałów i kredytów) będzie odpowiadało różnicy sald bilansów należności i zobowiązań na początek i koniec roku.

Bilans płatniczy jak to zaznaczyliśmy poprzednio obejmuje wyłącznie płatności **dokonane lub otrzymane** przez dany kraj w obrocie z zagranicą w określonym przeciągu czasu. Do bilansu płatniczego wchodzą tylko te elementy bilansu rozrachunkowego, których terminy płatności przypadają w okresie objętym przez bilans płatniczy. Tak więc np. do bilansu rozrachunkowego włączamy bilans towarów (i usług) sprzedanych i kupionych w danym okresie. Natomiast do bilansu płatniczego włączymy przywóz i wywóz towarów, za który w danym okresie dokonane zostały rzeczywiście płatności.

Jednocześnie do bilansu płatniczego włączamy płatności z tytułu operacji kredytowych, które nie wchodzą do bilansu rozrachunkowego; kredyty otrzymane wchodzą do strony aktywnej bilansu płatniczego, a udzielone—do strony pasywnej.

W ten sposób celem sporządzenia bilansu płatniczego należy wziąć tylko te pozycje bilansu rozrachunkowego, których terminy płatności przypadają w danym okresie i uzupełnić je odpowiednio pozycjami ruchu kapitałów w formie pieniężnej.

Saldo bilansu płatniczego wyrównane jest (normalnie) przez wywóz lub przywóz złota, jako pieniądza międzynarodowego. Z tego względu mowa jest o aktywnym bilansie płatniczym, gdy następuje przywóz złota i o pasywnym, gdy następuje wywóz złota. Należy jednak pamiętać, że sprzedaż złota nie zawsze wynika z pasywności bilansu płatniczego, gdyż dany kraj może sprzedać złoto w charakterze producenta tego szlachetnego metalu i wówczas sprzedaż złota za granicę może stać się stałą pozycją bilansu rozrachunkowego i płatniczego.

Zaznaczyliśmy przed chwilą, że saldo bilansu płatniczego wyrównywane jest **normalnie** przez wywóz lub przywóz złota. Bilans ten bowiem jest wyrównywany również i w inny sposób—przy pomocy bankructw — niepłacenia należności, na co wskazał Marks w swej teorii o wyrównaniu bilansu płatniczego, obalając wszystkie zasadnicze tezy tzw. teorii klasycznej. Nie będziemy tu szerzej omawiać tej sprawy należącej do innego tematu. Podkreślimy tu tylko, że bilans płatniczy — stosunek zapłat za określony czas — z jednej strony stale znajduje się w ruchu, gdyż popyt i podaż środków płatniczych rzadko znajduje się w równowadze, a z drugiej — stale się równoważy. To niezrozumienie dialektycznego charakteru bilansu płatniczego skłaniało nawet niektórych ekonomistów burżuazyjnych do odrzucania bilansu płatniczego jako tautologii.

2. Bilans rozrachunkowy i płatniczy w ustroju socjalistycznym.

W literaturze ekonomicznej pojęcia rozrachunkowego i płatniczego bilansu często są mylone i uważane za synonimy. Tymczasem mylenie tych pojęć jest szczególnie niedopuszczalne w epoce imperializmu. Jak wiadomo Lenin określał wywóz kapitałów jako jedną z zasadniczych cech charakterystycznych kapitalizmu. »Imperializm — jest to kapitalizm na tym stadium rozwoju, kiedy nabrał wybitnego znaczenia wywóz kapitału.« Zadanie bilansu rozrachunkowego danego kraju polega właśnie na ujawnieniu, czego realnie dostarczył kraj eksportujący kapitał — towary, usługi, złoto itd. i dla pokrycia jakich pozycji w jego rozrachunku międzynarodowym wykorzystany został przywóz kapitałów. Aktywne lub pasywne saldo bilansu rozrachunkowego daje sumę kontrolną ruchu kapitałów za dany okres.

Różnica pomiędzy bilansem rozrachunkowym i bilansem płatniczym wynika jak to już wyjaśniliśmy stąd, że pomiędzy poszczególnymi krajami dokonywane są operacje kredytowe. Gdyby nie istniał kredyt, nie byłoby żadnej różnicy pomiędzy bilansem płatniczym a bilansem rozrachunkowym za dany okres. W okresach kryzysu, kiedy rola kredytu zanika, różnica ta wyrównuje się. Marks wskazuje na to, »że bilans płatniczy tym różni się od handlowego, że jest on bilansem handlowym, który winien być likwidowany w określonym czasie. Rola kredytów polega na tym, że one doprowadzają różnice pomiędzy bilansem handlowym i płatniczym do krótkiej różnicy w czasie.«

Odróżnienie pojęć bilansu płatniczego i rozrachunkowego oraz odrębna analiza tych bilansów są konieczne dla zrozumienia mechanizmu rozrachunków międzynarodowych i ekonomicznych powiązań poszczególnych krajów oraz ujawnienia w tej dziedzinie leninowskiego prawa nierównomiernego rozwoju kapitalizmu.

Celem całkowitego uchwycenia rozrachunków międzynarodowych — wzajemnych stosunków pieniężnych pomiędzy krajami — konieczne jest sporządzenie: 1) bilansu rozrachunkowego za dany okres, 2) bilansu ruchu kapitałów, 3) bilansu rozrachunkowego (należności i zobowiązań) na określone daty: początek i koniec roku i 4) bilansu płatniczego. Tylko całość tych wszystkich bilansów daje pełny obraz wzajemnych stosunków danego kraju z innymi krajami.

Kraje kapitalistyczne z natury rzeczy nie są w stanie praktycznie oddzielić bilans płatniczy od bilansu rozliczeniowego oraz sporządzić bilans płatniczy w pojęciu właściwym, gdyż niezorganizowany, anarchiczny ustrój nie może rozporządzać koniecznymi w tym celu danymi. Dlatego też zwykle sporządzenie bilansu płatniczego polega tam na połączeniu bilansu rozrachunkowego oraz bilansu ruchu kapitałów, przy czym oba te bilanse wykazują poważne błędy, których wyrównanie następuje przez wprowadzenie pozycji »błędy i opuszczenia«, »nierozdzielone pozycje ruchu kapitałów« itp.

Inaczej przedstawia się sprawa w ZSRR, gdzie dzięki planowemu, socjalistycznemu charakterowi gospodarki narodowej, monopolowi handlu zagranicznego i monopolowi walutowemu Gosbanku całkowicie możliwe jest wyodrębnienie tych kategorii. Co więcej, sam charakter materiałów stanowiących podstawę do zestawiania tych bilansów nie pozwala na mylenie bilansu rozrachunkowego i bilansu płatniczego ZSRR.

Bilans płatniczy i bilans rozrachunkowy ZSRR w samej swej istocie różni się od bilansów krajów kapitalistycznych. ZSRR nie stawia sobie jako cel—eksport kapitałów, podbój, względnie podporządkowanie sobie innych krajów; handel zagraniczny ZSRR ma jako cel rozwój socjalistycznego ustroju. Jeżeli ZSRR udziela kredyty innym krajom, biorąc na siebie budowę przedsiębiorstw przemysłowych w tych krajach i otrzymując zapłatę za nie w ciągu dłuższego okresu czasu w pieniądzu lub towarze, to celem tych kredytów jest tylko współdziałanie w ekonomicznym odrodzeniu tych krajów i wzmocnienie przyjaznych stosunków między nimi i ZSRR.

Operacje kredytowe ZSRR nie mają nic wspólnego z eksportem kapitałów z krajów kapitalistycznych, które mają na celu otrzymanie wyższej stopy zysku za granicą oraz eksploatację innych krajów.

Jednakże nie tylko istota rozrachunkowego i płatniczego bilansu ZSRR jaskrawo odróżnia się od bilansów krajów kapitalistycznych, lecz również struktura i forma tych bilansów wyraźnie różni się od przyjętej formy bilansów krajów kapitalistycznych. ZSRR to jedyny kraj, który może podać ścisły obrót bilansu płatniczego, gdyż dzięki monopolowi handlu zagranicznego i monopolowi walutowemu ZSRR może ustalić wszystkie elementy bilansu płatniczego, dokonane i otrzymane płatności, nie uciekając się do zastępowania ich elementami bilansu rozrachunkowego i kredytowego.

Jednocześnie materiały buchalteryjne Ministerstwa Handlu Zagranicznego, Ministerstwa Finansów i Banku Państwa (Gosbanku) umożliwiają w pełni zestawienie pełnych danych bilansu rozrachunkowego i bilansu ruchu kapitałów. Dzięki temu ZSRR może sporządzać i faktycznie sporządza: 1) bilans płatniczy — bilans dokonanych i otrzymanych płatności w obrocie z zagranicą, 2) bilans rozrachunkowy, jako bilans należności i zobowiązań powstałych w ciągu roku w stosunku do innych krajów, 3) bilans ruchu kredytów, otrzymanych i pokrytych, udzielonych i spłaconych w danym roku i 4) bilans rozliczeniowy (bilans zobowiązań i należności) na początek i koniec roku.

Bilans płatniczy ZSRR saldowany jest przez wywóz lub przywóz a słuszniej — przez sprzedaż lub kupno złota. Należy tu jednak przypomnieć, że sprzedaż złota nie zawsze wynika z pasywności bilansu płatniczego. ZSRR zajął wybitne miejsce wśród producentów złota w gospodarstwie światowym. O ile więc złoto w ZSRR posiada przede wszystkim znaczenie jako rezerwa w rozrachunkach międzynarodowych o tyle z drugiej strony sprzedaż złota za granicę może stać się stałą pozycją bilansu płatniczego i rozrachunkowego ZSRR. Z tego względu wywóz złota z ZSRR należy uważać jako pozycję anologiczną do eksportu towarów.

Przy sporządzaniu **bilansu rozrachunkowego** na podstawie danych o sprzedaży towarów eksportowych za granicę i kupna towarów importowych powstaje pytanie, co należy rozumieć jako sprzedaż i kupno. Zawarcie kontraktów sprzedaży samo przez się jeszcze nie powoduje powstawania zobowiązań pieniężnych ze strony firm zagranicznych, gdyż towar nie został jeszcze dostarczony przez organizację eksportową. Dlatego dla bilansu rozrachunkowego rozstrzygającym momentem jest dostawa

towaru przez organizację eksportową. Gdy towar jest wysłany i organizacja eksportowa wystawia fakturę oraz obciąża rachunek kupującego, wówczas ze strony kupującego wynika zobowiązanie wykupu towaru, jednakże nie ma jeszcze realnej zapłaty przez kupującego. Jeżeli kupujący nie wykupi towaru, można wystąpić do niego z pretensją o pokrycie strat, lecz nie o zapłatę całkowitej wartości fakturowej towaru. Dlatego dla celów bilansu rozrachunkowego słuszniej jest opierać się na wartości towarów przyjętych przez kupującego. Te same uwagi dotyczą towarów importowanych. Kupno towarów w imporcie samo przez się nie znajduje odbicia w bilansie rozrachunkowym. Zobowiązanie zapłaty za towar powstaje w chwili przyjęcia towaru i dlatego podstawowym momentem dla bilansu rozrachunkowego jest przyjęcie towaru.

Bilans płatniczy i rozrachunkowy sporządza się dla charakterystyki stosunków danego kraju z zagranicą w ogólności, jak też z poszczególnymi krajami. Powstaje zagadnienie, jakie kryterium zastosować dla pojęcia kraju: walutę płatności, miejsce płatności, kraj przeznaczenia towaru czy też siedzibę kontrahenta. Gdyby przy sporządzaniu bilansu płatniczego interesował nas jego wpływ na kursy walut, wówczas decydującym momentem winna by być waluta płatności. Jednakże kryterium to ma znaczenie tylko dla bilansu płatniczego na dany dzień, natomiast jeżeli chodzi o płatności za okres roczny, to takie kryterium jest nieprzydatne, gdyż nie daje charakterystyki wzajemnych stosunków pomiędzy dwoma krajami i posiada charakter przypadkowy. Bardzo skomplikowane jest zagadnienie wyboru kryterium kraju przeznaczenia lub wysyłki towaru, względnie kraju siedziby kontrahenta. Organizacja radziecka sprzedaje np. towar kupcowi amerykańskiemu, który odsprzedaje go firmie angielskiej, to operacje te pod kątem widzenia bilansu płatniczego i rozrachunkowego powinny znaleźć wyraz w stosunkach pieniężnych pomiędzy ZSRR i USA, a odsprzedaż — w stosunkach pomiędzy Anglią i USA.

Bardziej odpowiada pojęciu bilansu płatniczego i rozrachunkowego kryterium kraju siedziby kupującego i sprzedawcy, gdyż inaczej wszelkie operacje pośredniczące i reeksportowe mogą nie znaleźć wyrazu w bilansie pomiędzy krajami. Jednakże ZSRR posiadał umowy płatnicze z niektórymi krajami, które przyjmują kryterium kraju wysyłki i przywozu. Np. według umowy z Anglią z r. 1934 do bilansu płatniczego ZSRR z Anglią włącza się jako eksport z ZSRR wszystkie towary wykazane przez statystykę celną jako towary przywiezione z ZSRR (pochodzenia radzieckiego i reeksportowane), natomiast do radzieckiego importu włącza się wszystkie towary zarówno pochodzenia angielskiego, jak i reeksportowane. W ten sposób jako kryterium przyjmuje się kraj, z którego wysłano towar eksportowany i reeksportowany.

Z powyższych względów wydaje się wskazane uchwycać sprzedaż i kupno według dwóch kryteriów: 1) kraju siedziby kupującego i sprzedawcy oraz 2) kraju przeznaczenia przy eksporcie, kraju wywozu przy imporcie.

Sporządzanie bilansu rozrachunkowego ZSRR tym się różni od odnośnych schematów w krajach kapitalistycznych, że do bilansu ZSRR można włączyć tylko te elementy, które rzeczywiście wywołują należności i zobowiązania ZSRR, a nie po prostu przesunięcia wartości.

Widzieliśmy, że w schematach krajów kapitalistycznych włącza się do bilansu rozrachunkowego bilans handlowy, tzn. przywóz i wywóz towarów. Dla celów bilansu rozrachunkowego ZSRR punktem wyjścia są nie dane bilansu handlowego, lecz buchalteryjne dane realizacji radzieckich towarów za granicą i kupna, przyjęcia towarów do zagranicznych dostawców. W ten sposób towary wysłane za granicę na skład konsygnacyjny, a nie sprzedane nie wchodzą do bilansu rozrachunkowego.

Jednym z zasadniczych problemów natury metodologicznej przy sporządzaniu bilansu płatniczego i rozrachunkowego jest sprawa cen w imporcie i eksporcie. Od rozwiązania tego problemu zależy określenie również innych elementów—frachtu, ubezpieczenia itp.

Większość krajów kapitalistycznych przyjmuje ceny »fob« w eksporcie i ceny »cif« w imporcie, a statystyka amerykańska — ceny »fob« w imporcie.

Bilans rozrachunkowy określa powstałe zobowiązania i należności pieniężne kontrahentów jednego kraju wobec kontrahentów kraju drugiego. Transakcje kupna i sprzedaży mogą być zawierane bardzo różnie: sprzedaż może być »cif«, włączając wydatki za fracht i ubezpieczenie: »fob« albo franco wagon, włączając koszt załadowania towarów, »fas« (z dostawą towaru do burty okrętu, jednakże koszty zała-

dowania go na okręt ponosi kupujący), franco molo, franco skład itd.

Jasne jest, że sprowadzając umownie wszystkie transakcje do jednego momentu — »fob« lub »cif« nie można uniknąć wyłączenia z rozrachunków międzynarodowych szeregu faktycznie dokonanych operacyj.

Jeżeli towar sprzedany został «cif« to błędem jest doprowadzanie ceny w bilansie rozrachunkowym do ceny »fob«, gdyż zobowiązania kupujących wynikają z ceny »cif«, a dostawca może mieć niezależnie od tego zobowiązania z tytułu frachtu. Przy tego rodzaju metodologii wypaczany jest obraz rozrachunku pomiędzy poszczególnymi krajami. ZSRR sprzedaje towar do Anglii i korzysta przy przewozie towarów do Anglii z greckiego lub norweskiego tonażu: jest oczywiste, że przy określaniu eksportu »fob« rozrachunki pomiędzy ZSRR i Anglią z jednej strony a z Grecją lub Norwegią z drugiej — będą zniekształcone.

Tego rodzaju zniekształcenie jest niedopuszczalne również ze względów praktycznych przy istnieniu dwustronnych umów płatniczych, w których dużą rolę mogą posiadać rozrachunki z tytułu frachtów i innych usług.

Jeżeli kraje kapitalistyczne, sporządzając bilans płatniczy i rozrachunkowy, przyjmują cenę »fob« w eksporcie, to dlatego, że nie posiadają danych dla określenia faktycznej wartości sprzedaży i ogłaszane przez nie bilanse rozrachunkowe i płatnicze wypaczają rzeczywisty obraz wzajemnych stosunków rozrachunkowych pomiędzy poszczególnymi krajami. Natomiast dane buchalteryjne radzieckich instytucji handlu zagranicznego dają pełny obraz sprzedaży i kupna towarów według ceny fakturowej.

Sprowadzanie sprzedaży towarów eksportowanych do ceny »fob« i kupna towarów importowanych do ceny »cif«, poza błędem wyżej wskazanym — wypaczanie ogólnego obrazu bilansu rozrachunkowego — powoduje jeszcze drugi błąd. Określając ceny jako »cif« i »fob«, w eksporcie wyłącza się wydatki obciążające tylko towary **sprzedane** a do kosztu towarów importowanych dorzuca się wydatki tylko w odniesieniu **do przyjętych** towarów, podczas gdy wydatki za fracht, ubezpieczenie i składowanie są pozycją samodzielną, czasem nie związaną z realizacją towarów. Wysyłek towarów na skład konsygnacyjny do innych krajów nie można włączać do bilansu rozrachunkowego, gdyż towary nie są jeszcze sprzedane, jednakże wydatki związane z tą wysyłką powodują określone zobowiązania. Dlatego należy je koniecznie włączyć do bilansu rozrachunkowego. Tymczasem przy wycenie towarów »cif« lub »fob« wydatki lub dochody nie znajdują wyrazu.

Do bilansu rozrachunkowego należy włączyć, jako samodzielne pozycje, sumy należne danemu krajowi od innych krajów lub też należne od niego za fracht, transport, ubezpieczenie itp.

Wyżej podane zasady wynikające logicznie z istoty bilansu rozrachunkowego, jako bilansu należności i zobowiązań pomiędzy krajami, nie pozwalają na włączanie rozrachunków pomiędzy organizacjami tego samego kraju. Na przykład przy sprzedaży »cif« włączana jest do bilansu całkowita cena fakturowa towaru, obejmująca wszelkie wydatki. Jeżeli przewóz został dokonany na okrętach zagranicznych, wówczas po stronie rozchodów pojawi się odpowiednia pozycja. Jednakże jeżeli przewóz został dokonany na okrętach własnego kraju, wówczas oczywiście nie znajdzie to oddzielnego wyrazu w bilansie rozrachunkowym, gdyż do ceny fakturowej towarów już została włączona całkowita suma należności danego kraju wobec zagranicy. Przy zakupie towarów »fob« i przewiezieniu na okrętach własnego kraju — nie będziemy mieli żadnych rozrachunków międzynarodowych z tytułu przewozu.

Jednakże interesuje nas niewątpliwie, w jakim stopniu przy sprzedażach »cif« zwiększenie należności spowodowane zostało przez przewóz na własnych okrętach i ubezpieczenie w krajowych towarzystwach ubezpieczeniowych. Cel ten możemy osiągnąć w ten sposób, że w pozycji »sprzedaż towarów eksportowych« możemy podać, jaką sumę stanowi fracht za przewóz towarów własnymi okrętami, albo też, co jest bardziej celowe, przenieść odpowiednią sumę do pozycji »dochody z frachtu«. Co się tyczy wydatków za fracht przy imporcie towarów przewiezionych na okrętach własnego kraju, to możemy podać w uwadze, że kraj zaoszczędził taką to sumę walut zagranicznych dzięki przewozowi towarów własnymi okrętami. Jednakże suma ta nie ma żadnego związku z bilansem rozrachunkowym.

Jak widzimy, wyżej podana definicja i systematyka pojęć bilansu rozrachunkowego, ruchu kapitałów i kredytów, należności i zobowiązań na określoną datę oraz bilansu płatniczego, jak

również stosowana w ZSRR metodologia są logiczne, jasne i proste, dające możność ścisłego i prawdziwego uchwycenia właściwych danych.

Bilans rozrachunkowy za rok wykazuje, jakie pozycje spowodowały nowe zobowiązania i należności danego kraju w stosunku do zagranicy i na pokrycie jakich pozycji nastąpiło ogólne zwiększenie zagranicznego zadłużenia danego kraju i odwrotnie: bilans ruchu kapitałów i kredytów — w jakiej postaci dokonał się ruch kredytów, jakie kredyty otrzymano i spłacono, jakich kredytów udzielono, bilans należności i zobowiązań na początek i koniec roku wykazuje stan zadłużeń i należności wobec zagranicy i zmiany w ciągu roku. Bilans płatniczy zawiera tylko otrzymane i dokonane płatności w obrocie z zagranicą i bilansuje się przez wywóz (sprzedaż) złota.

Nakładem „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego" ukazały się następujące wydawnictwa i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

I

Dr M. R. WYCZAŁKOWSKI

INSTYTUCJE GOSPODARCZE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

1946 r. Str. 64

II

Dr JÓZEF ŚWIDROWSKI

ISTOTA I SPOSOBY DOKONYWANIA ZAPŁAT MIĘDZYPAŃSTWOWYCH

1947 r. Str. 146

III

Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

PODSTAWY POLITYKI INWESTYCYJNEJ

1947 r. Cz. I, II, i III.

IV

TADEUSZ DIETRICH

ELEMENTY POLITYKI FINANSOWEJ POLSKI WSPÓŁCZESNEJ

1947 r. Str. 71

V

W. BATYRIEW, M. USOSKIN

SYSTEM BANKOWY Z. S. R. R.

1949 r. Str. 160

Wydawca: **Narodowy Bank Polski**

Redakcja i Administracja: **Narodowy Bank Polski**, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Złota 1.

Drukarnia Narodowego Banku Polskiego Nakład 3.000 — wym. 61 × 86, kl. V. 70 gr. Zam. 974. Nr B. - 93255